

Puls

regionu

Kulczyński: Czas na zmiany

➤ **CHOCIANÓW.** Kanalizacja, gaz, woda, Internet w każdym domu i darmowa komunikacja autobusowa – to obiecał mieszkańcom Tomasz Kulczyński, ubiegający się o urząd burmistrza. Po raz pierwszy w historii Chocianowa kandydat na urząd burmistrza zaprosił mieszkańców na konwencję wyborczą. **STR. 7**



FOT. ANNA TATARNOVICZ

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Bezpartyjni Samorządowcy drugą siłą?



FOT. KONRAD DĄBKIEWICZ

➤ **KRAJ/REGION.** To już nie mrzonka czy pobożne życzenie, ale rzeczywistość. W najbliższą niedzielę po przeliczeniu głosów, Bezpartyjni Samorządowcy - co potwierdzają wyniki naszego sondażu - mogą stać się drugą siłą w sejmikach wojewódzkich, dzięki czemu zyskają możliwość współzrządzenia polskimi samorządami!

STR. 3

Puls Regionu

ULGA, KTÓREJ NIE MA

| 2

➤ **KRAJ/REGION.** Przed wyborami obiecywali zniesienie podatku „miedziowego”, potem przez trzy lata unikali jakichkolwiek deklaracji na jego temat, by na pięć dni przed wyborami samorządowymi dać KGHM fikcyjną ulgę. Politycy Prawa i Sprawiedliwości próbują dziś przekuć pozorną zmianę w wyraz troski o Zagłębie Miedziowe.



FOT. ARCHIWUM

ZAKOPYWAŁ NIEBEZPIECZNE ODPADY

| 9



FOT. DARIA JEZMIŃSKA

➤ **GMINA JERZMANOWA.** W Jaczowie, w gminie Jerzmanowa, jeden z lokalnych przedsiębiorców zamiast rekultywować teren – na co miał pozwolenie – zakopywał tam niebezpieczne odpady.

ZAPRASZAMY NA MECZ PIŁKI NOŻNEJ

21.10 **NIEDZIELA**
GODZ. 15:30

STADION ZAGŁĘBIA LUBIN (ul. SĄDOWSKIEJ) - CIURIE III

bilety.zaglebie.com

WISŁA PŁOCK 1947

ZAGŁĘBIE LUBIN SA

MIEDZIOWA TOŻSAMOŚĆ

WICAR
RADIO TAXI LEGNICA

m.wicartaxi.pl

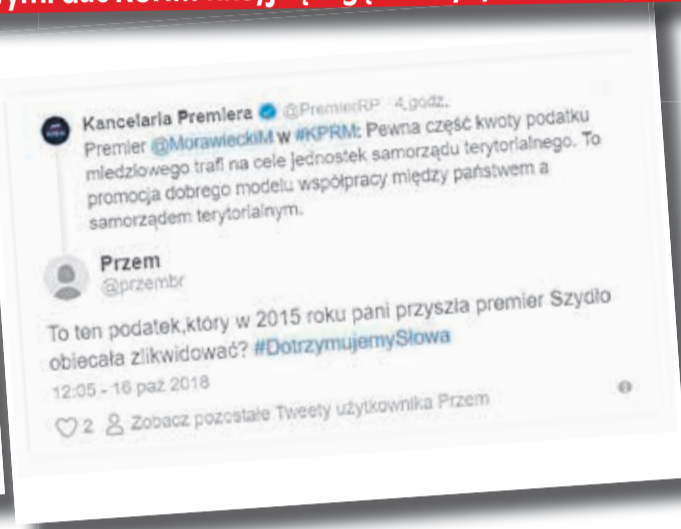
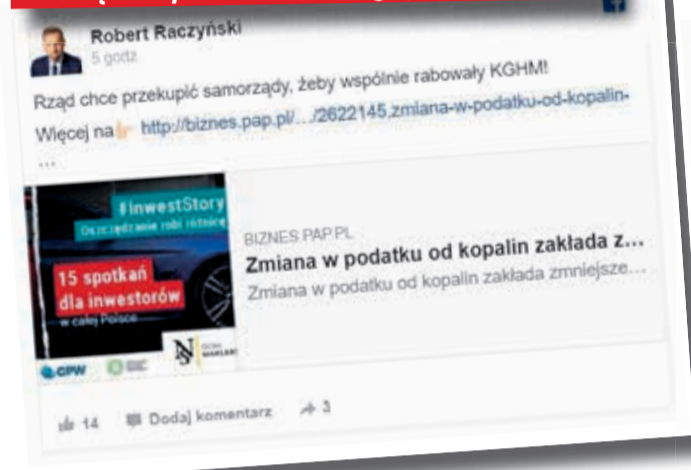
- ▶ komfort
- ▶ uczciwość
- ▶ płatność kartą
- ▶ e-faktoring

726 71 71 71

RZĄD PODATKU „MIEDZIOWEGO” NIE ZNIESIE, ALE POZWOLI KGHM NA... DAROWIZNY

Ulga, której nie ma

KRAJ/REGION. Przed wyborami obiecywali zniesienie podatku „miedziowego”, potem przez trzy lata unikali jakichkolwiek deklaracji na jego temat, by na pięć dni przed wyborami samorządowymi dać KGHM fikcyjną ulgę. Politycy Prawa i Sprawiedliwości próbują dziś przekuć pozorną zmianę w wyraz troski o Zagłębie Miedziowe.



Rada Ministrów przyjęła 16 października projekt nowelizacji ustawy o podatku „miedziowym” przygotowany przez Ministerstwo Finansów. Według niego spółka będzie mogła odliczyć od podatku darowizny przekazane na rzecz tych jednostek samorządu terytorialnego, na terenach których prowadzi wydobywanie. Odliczenie będzie mogło wynieść maksymalnie 5 proc. podatku naliczanego za miesiąc, w którym dokonano takiej darowizny. Z kasy KGHM wypływać zatem będzie dalej tyle samo pieniędzy.

Celem tej regulacji jest wprowadzenie możliwości obniżenia kwoty podatku od wydobycia niektórych kopalni o dokonane darowizny na rzecz jednostek samorządu terytorialnego, na których obszarze jest prowadzona działalność wydobywcza.

Ideą rozwiązania przewidzianego w projekcie jest wzmocnienie związku (więzi) przedsiębiorstw zajmujących się wydobywaniem w w. kopalni z miejscem prowadzenia jego działalności.

– fragment uzasadnienia projektu MF

W przyszłorocznym budżecie zaplanowano aż 1,4 mld zł z podatku „miedziowego” (o 110 mln więcej niż na ten rok). W związku z tym do samorządów może wpłynąć w sumie maksymalnie 70 mln zł rocznie. Będzie o około połowę mniej, bo nowelizacja wejdzie w życie dopiero w czerwcu przyszłego roku. A skoro w projekcie mowa o samorządach, na terenie których prowadzona jest „działalność wydobywcza”, to np. Legnica, gdzie kopalnia nie ma, na takie wsparcie liczyć nie będzie mogła. Podobnie

nie jak wiele innych małych gmin, na terenie których nie ma zakładów górniczych. W dodatku KGHM wcale darowizn przekazywać samorządowi nie będzie musiał. Reasumując, dla spółki nie zmienia się nic, a gminy być może coś dostaną. Jak każda darowizna, pomoc ta będzie miała charakter uznaniowy, więc o jej przyznaniu decydować mogą polityczne interesy i sympatie.

Przypomnijmy, że zarówno przedstawiciele samorządów, jak i działacze związkowi systematycznie i od lat apelują o całkowite zniesienie lub chociażby zawieszenie poboru podatku (od 2012 r. KGHM zapłacił go już ponad 10 mld zł). Zamiast tego na pięć dni przed wyborami samorządowymi rząd zaproponował Polskiej Miedzi fikcyjną ulgę.

– Nie rozumiem, skąd ta euforia i zadowolenie polityków PiS. KGHM będzie musiał płacić 300 milionów podatku więcej niż zaplanowano w tym roku, żeby samorządy otrzymały łapówkę w postaci 80 milionów. A skoro mowa o pięcioletnim planie, to znaczy, że w tym czasie rząd zamierza zabrać co najmniej 8 miliardów podatku miedziowego. PiS obiecywał, że te pieniądze zostawi w firmie. Jak widać, były to obietnice bez pokrycia – komentuje Tymoteusz Myrda, radny sejmiku województwa dolnośląskiego.

Żeby projekt zaakceptowany przez rząd wszedł w życie, musi go przyjąć parlament. Teoretycznie posłowie i senatorowie mogą odrzucić ten pomysł resortu finansów i w kwestii podatku „miedziowego” nie zmieni się wtedy nic.

Joanna Dziubek

ZDANIEM ZWIĄZKOWCÓW:

– Przedwyborcza ściema. Dla samego KGHM ta zmiana nie ma żadnego znaczenia – kwituje **Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego**. – Przez trzy lata, gdy nie było żadnych wyborów po drodze, panowała cisza, nie było nawet żadnych inicjatyw poselskich. A tu nagle, w przededniu wyborów samorządowych premier przypomina sobie o podatku, który ogranicza możliwości rozwoju jednej z największych polskich firm i zmniejsza dochody jej pracowników.



– Dobrze, że taka decyzja w ogóle zapadła, ale to decyzja bardzo skromna. W dodatku trochę spóźniona i wpisująca się niestety w kampanię wyborczą – komentuje **Bogdan Nuciński, przewodniczący NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Górniczych Lubin**. – Deklaracja wyborcza była inna. Przez trzy lata nic się w tej sprawie nie działo, mimo naszych apeli, a zniesienie podatku było przecież jednym z głównych postulatów PiS dla Zagłębia Miedziowego.



– Dla KGHM to żadna pomoc. Firma ma ponad 8 miliardów zadłużenia, więc jeśli ma odczuć ulgę, to tylko przez zniesienie tego złodziejskiego podatku – mówi **Marcin Braszczok ze Związku Zawodowego „Miedziowi”**. – Nic to nie da ani firmie, ani jej pracownikom. Dalej będziemy drenowani. Proszę też zwrócić uwagę, że ten pomysł mówi o możliwości, a nie obowiązku przekazania darowizny dla samorządów. Nic się nie zmieniło przez trzy lata i nic się nie zmieni dalej.



FOT. KRZYSZTOF MAJ/KPRM

NIE ŻYJE NASZA REDAKCYJNA KOLEŻANKA JOANNA MICHALAK

W poniedziałek, 8 października, zmarła Joanna Michalak, jedna z najbardziej znanych i cenionych dziennikarek naszego regionu. Przez wiele lat Joanna wspierała nas swoim talentem i doświadczeniem, najpierw jako redaktor naczelna portalu Lubin.pl i „Wiadomości Lubinińskich”, a następnie jako redaktor portalu

Regionfan.pl i reporterka TV Regionalnej.pl. Wcześniej regularnie publikowała artykuły m.in. na łamach „Konkretów”, „Gazety Wrocławskiej” i „Słowa Polskiego”. W grupie TVL przygotowała dla naszych Czytelników wiele numerów „Pulsu Regionu”. Jej wiedza i świetny warsztat dziennikarski pomogły w pracy wielu

redakcyjnym kolegom, nie tylko tym, którzy zawodu dopiero się uczyli. Joanna odeszła od nas stoczywszy walkę z ciężką chorobą. Cały czas wierzyliśmy, że do nas wróci... Jej bliskim składamy serdeczne wyrazy współczucia – koledzy i koleżanki z redakcji oraz zarząd TVL.



Bezpartyjni Samorządowcy drugą siłą?

KRAJ/REGION. To już nie mrzonka czy pobożne życzenie, ale rzeczywistość. W najbliższą niedzielę po przeliczeniu głosów, Bezpartyjni Samorządowcy - co potwierdzają wyniki naszego sondażu - mogą stać się drugą siłą w sejmikach wojewódzkich, dzięki czemu zyskają możliwość współzrządzenia polskimi samorządami!

Ruch Bezpartyjnych od dłuższego czasu uchodził za czarnego konia zbliżających się wyborów, choć dało się to słyszeć wyłącznie w rozmowach kulturalowych. Teraz, dzięki miejscu na podium, Bezpartyjni mogą zyskać pozycję silnego koalicjanta w sejmikach, co zwalczającym się wzajemnie partiom politycznym głównego nurtu jest wyjątkowo nie na rękę.

– Upartyjnienie naszego kraju to straszna plaga. Sto procent urzędów państwowych jest opanowanych przez siły partyjne. Musimy zachęcać Polaków do brania udziału w życiu publicznym, a partie chcą nas do tego zniechęcić. Nie godzimy się na to, bo przecież to nasz kraj, nie partii politycznych – zaznacza prezydent Lubina Robert Raczyński, jeden z liderów Bezpartyjnych Samorządowców.

To pierwszy raz w nowej samorządowej rzeczywistości po 1989 roku, kiedy oddolny ruch, nie zarządzany



centralnie i pozbawiony jakichkolwiek politycznych uwarunkowań, zdołał przekonać do siebie od lat pracujących na rzecz samorządów niewyklarowanych politycznie lokalnych włodarzy, dzięki czemu reprezentanci KWW Bezpartyjnych Samorządowców znaleźli się na krajowych listach do wszystkich sejmików wojewódzkich, w losowaniu komitetów zyskując szczęśliwą, pierwszą pozycję.

Dziś, Bezpartyjni Samorządowcy to prawie półtora tysiąca kandydatów do rad

gmin, miast i sejmików wojewódzkich i około dwustu pretendentów na stanowiska wójtów, burmistrzów i prezydentów. Kandydaci pretendują na najważniejsze stanowiska w największych miastach w kraju, jak chociażby Warszawa, Łódź, Szczecin czy Zielona Góra. Także w regionie, za sprawą prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, bezpartyjni samorząd ma się dobrze, od lat ciesząc się ogromnym zaufaniem społecznym.



Tymoteusz Myrda jeden z dolnośląskich liderów Bezpartyjnych Samorządowców

– Polacy są już zmęczeni hejtem, szerzonym przez partie polityczne, a my stanowimy dla tego hejtu alternatywę – zapewnia Tymoteusz Myrda, numer jeden do sejmiku w okręgu legnicko-głogowskim. – Jesteśmy ludźmi stąd, a nie z nadania prezesa. Pracujemy od lat na rzecz naszych gmin i powiatów. Wiemy, jak to robić, w przeciwieństwie do partyjnych aparatczyków, nie mających pojęcia o zarządzaniu samorządami – kontynuuje. – I - co chyba najważniejsze:

nie interesują nas światopoglądy, bo każdy ma prawo do własnego. Interesują nas potrzeby mieszkańców naszych społeczności.

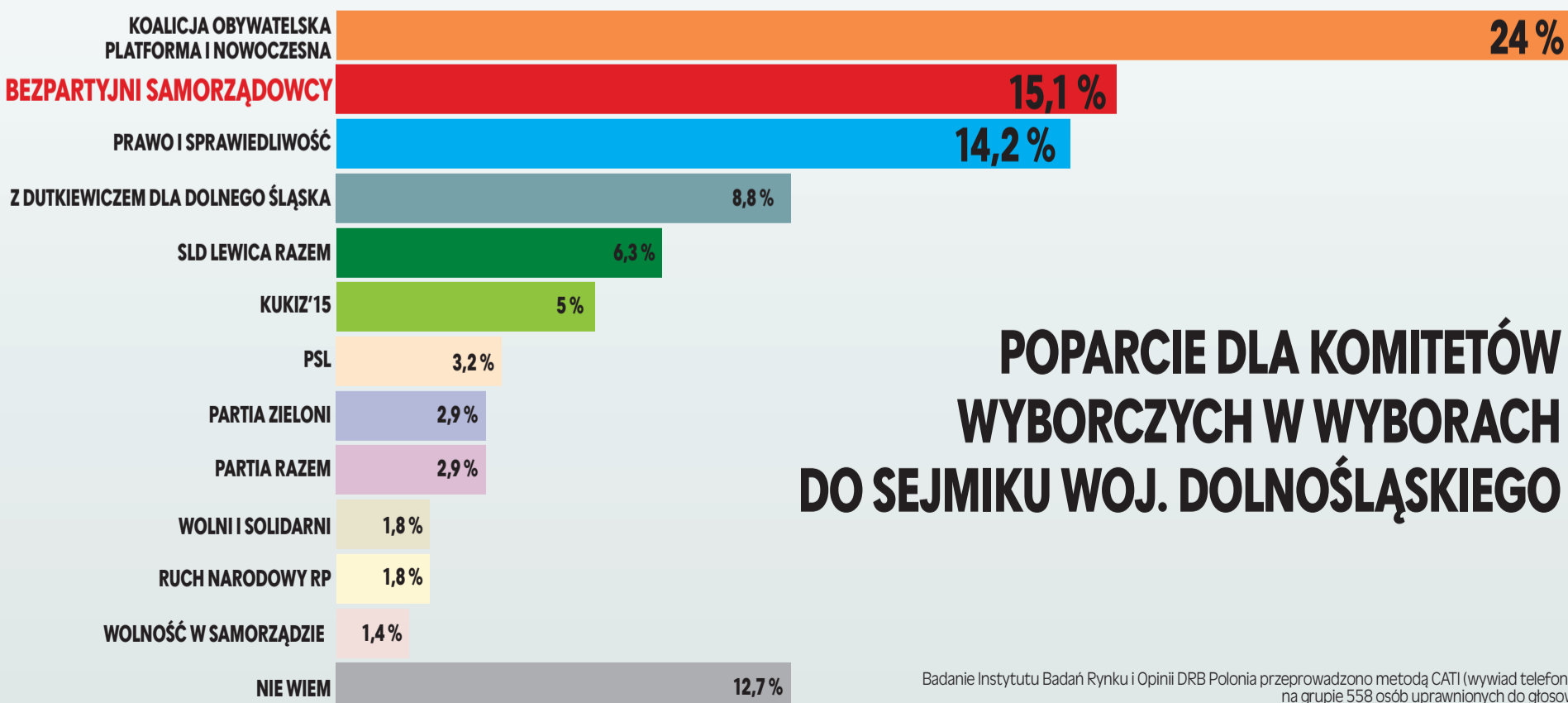
Bezpartyjni Samorządowcy określają siebie mianem federacji, pozbawionej zarządu czy głównego lidera, jednoosobowo wyznaczającego kierunki. Owa autonomia i niezależność - jak mówią - to wartości, jakich próżno dziś szukać w upartyjnionej do granic możliwości polskiej polityce podzielonej na PiS i antypis.

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

Cezary Przybylski: – Odwiedziłem wiele miejscowości i wszędzie słyszę to samo: partie w samorządzie są niepotrzebne. Podstawą rozwoju naszego regionu jest dialog, spory tylko w nim przeszkadzają. Gdy samorząd i rząd walczą, zawsze jest to ze szkodą dla kraju. Po co przenosić spory z Sejmu do sejmiku? Lepiej w spokoju pracować na rzecz mieszkańców.

Warto podkreślić, że 99 procent Polaków nie należy do żadnej partii politycznej. W partyjną polsko-polską wojnę uwikłany jest ułamek społeczeństwa, choć narracja mediów podległych zwalczającym się frakcjom jest zupełnie inna. W rzeczywistości 65 procent polskich gmin rządzonych jest bezpartyjnych włodarzy, cieszących się autonomią, a dzięki temu także szacunkiem swoich wyborców.

Błażej Warzecha



POPARCIE DLA KOMITETÓW WYBORCZYCH W WYBORACH DO SEJMIKU WOJ. DOLNOŚLĄSKIEGO

WYPADEK W LASKU ŻŁOTORYJSKIM. 13-LATEK WCIĄŻ WALCZY O ŻYCIE

➤ **LEGNICA.** W piątek, 12 bm., ok. godz. 14 w Lasku Żłotoryjskim kolarz drzewa przygniął ucznia pobliskiej szkoły. 13-latek w stanie ciężkim trafił do szpitala. Jeszcze tego samego dnia przeszedł operację neurochirurgiczną. Jak oceniają lekarze, jego stan jest bardzo ciężki. Chłopiec przebywał w Lasku Żłotoryjskim pod nadzorem nauczy-

ciela, wraz z kolegami z klasy sportowej z pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 9. Tuż po zdarzeniu na miejsce wezwano służby ratunkowe. 13-latek trafił do szpitala. – Odnosił poważne obrażenia głowy. W tej chwili przechodzi operację neurochirurgiczną – informował jeszcze tego samego dnia Tomasz Koziel, rzecznik

prasowy legnickiego szpitala. – Czynności na miejscu wykonywała prokuratura oraz policja. Decyzję co do dalszego postępowania podejmiemy po ustaleniu okoliczności tego zdarzenia. Wtedy też będziemy mogli podać więcej szczegółów – ucina Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

W poniedziałek, 15 bm., chłopiec wciąż przebywał na oddziale anestezjologii legnickiego szpitala. Mimo wykonanego w piątek zabiegu, przedstawiciele lecznicy przyznali, że 13-latek wciąż jest w bardzo ciężkim stanie.

(PP)



O TEJ SPRAWIE BYŁO GŁOŚNO W CAŁYM REGIONIE

Wysadzili ścianę, okradli bank



➤ **KUNICE.** Przestępcy wysadzili ścianę w banku w podlegnickich Kunicach i ukradli pieniądze z tamtejszego bankomatu. Jak ustaliliśmy, spowodowali straty na ponad 200 tys. zł. Policyjne śledztwo w tej sprawie nadzoruje prokuratura.

W nocy ze środy na czwartek, 4-5 bm., ok. godz. 3.30 nieznanymi sprawcy sforsowali ścianę w kunickim banku, by dostać się do gotówki w bankomacie. Gdy na miejsce przyjechał pierwszy radiowóz, przestępców już tam nie było. Policjanci zajmujący się sprawą nie chcieli zdradzić czy z placówki zniknęły jakiegokolwiek pieniądze, choć przyznali, że w pobliżu budynku znaleźli porzucane banknoty.

Dopiero w środę, pięć dni po zdarzeniu, ustaliliśmy, że sprawcy zdążyli zabrać ze so-

bą łup, zanim na miejscu pojawił się pierwszy radiowóz. Śledztwo w tej sprawie nadal prowadzi policja. Nadzoruje je Prokuratura Rejonowa w Legnicy.

– Śledztwo prowadzone jest w sprawie kradzieży z włamaniem do bankomatu, spowodowania zniszczeń oraz zaboru pieniędzy – potwierdza Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Straty spowodowane wskutek kradzieży pieniędzy i dokonanych zniszczeń prokurator ocenił jako mienie znacznej wartości – dodaje.

O jakiej sumie mowa? Niszcząc jedną ze ścian zewnętrznych oraz pomieszczenie wewnątrz banku, a także kradnąc gotówkę z bankomatu sprawcy spowodowali straty przynajmniej na ponad 200 tys. zł. Dokładnej kwoty prokuratorzy nie zdradzają, wstrzymując się również od upubliczniania innych szczegółów śledztwa, z uwagi na jego dobro.

– W tej chwili trwają czynności śledcze zmierzające do ustalenia tożsamości sprawców przestępstwa. Dysponujemy obszernym materiałem – ucina prokurator Tkaczyszyn.

Już w dzień kradzieży legnicki policjanci apelowali za pośrednictwem lokalnych mediów do wszystkich świadków zdarzenia, by przekazywali im informacje, mogące pomóc w złapaniu złodziei.

– Bank stoi tuż przy drodze krajowej nr 94. Prosimy zatem kierowców, którzy przejeżdżali tamtędy ok. godz. 3.30, by skontaktowali się z policją. Być może ktoś będzie w stanie podać markę samochodu, którym przyjechali na miejsce przestępstwa albo ich rysopis – tłumaczy Jagoda Ekiert, rzecznik prasowy KMP w Legnicy.

Paweł Pawlucy

Grzegorz S. nie żyje. Sprawę bada prokuratura

➤ **LEGNICA.** Legniczanin zaatakował policjantów z młotkiem i nożem w rękach. Był agresywny, rzucał w nich kamieniami.

Funkcjonariusze obezwładnili go, a w trakcie interwencji mężczyzna zaczął tracić przytomność. Zmarł w szpitalu.

Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Legnicy.

W poniedziałkowy, 8 bm., wieczór do dyżurnego legnickiej policji zadzwoniła roztrzęsiona kobieta. Prosiła o pomoc, bo do drzwi jej mieszkanie przy ul. Plutona dobił się były partner. Mężczyzna był agresywny, ale dopiero widok funkcjonariuszy sprawił, że sięgnął po broń.

– Policjanci jadący na miejsce wiedzieli już, że wobec mężczyzny stosowane są środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego połączonego z zakazem kontaktowania się z pokrzywdzoną, nakazem opuszczenia lokalu, a także zbliżania się do kobiety na odległość mniejszą niż 100 metrów – wylicza Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Grzegorz S. zachowywał się agresywnie i nie reagował na wezwania policjantów do uspokojenia się. W pewnym momencie wyjął z torby nóż i młotek, po czym zaczął nimi wymachiwać i grozić policjantom, że ich zabije – relacjonuje prokurator Tkaczyszyn.

Na miejsce wezwano posiłki, a agresor rzucił się do ucieczki. Interwencja przeniosła się wtedy na ul. Galaktyczną, gdzie mężczyzna rzucał w funkcjonariuszy kamieniami, nadal wymachując nożem oraz młotkiem.

– W czasie tego zdarzenia policjanci użyli paralizatora i gazu pieprzowego. Mężczyzna został dogoniony i obezwładniony – informuje Lidia Tkaczyszyn. – W pewnym momencie nagle zaczął tracić przytomność. Na miejsce wezwano karetkę, lekarz podjął próbę reanimacji. Grzegorz S. został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł – kończy prokurator Tkaczyszyn.

Prokuratura Rejonowa w Legnicy prowadzi śledztwo, które ma wyjaśnić, m.in. jaka była przyczyna zgonu mężczyzny oraz czy policjanci nie przekroczyli uprawnień w zakresie stosowania środków przymusu wobec Grzegorza S.

(PP)



Stanisław Moniuszko
STRASZNY DWÓR

NAJWIĘKSZE WIDOWISKO

HALA RCS LUBIN
22.12.18 | GODZ. 18:00



Chcą razem budować miasto

LUBIN. To co do tej pory udało się zrobić w Lubinie, a także plany dla miasta na kolejne lata przedstawiono na konwencji KWW Roberta Raczyńskiego Lubin 2006. W dużej sali Centrum Kultury Muza zgromadzili się ci, którzy – jak sami o sobie mówią – są dumni z Lubina i chcą wspólnie go budować.

Myślę, że czas pokazał, że my rzeczywiście realizujemy, to co mówimy. Nie obiecujemy żadnych nadzwyczajnych wydarzeń, jeśli chodzi o rozwój miasta. Gwarantujemy jego bezpieczny i stabilny rozwój – mówi o sobie i o radnych z ugrupowania Lubin 2006 prezydent Lubina Robert Raczyński, który i w nadchodzących wyborach samorządowych ubiega się o ten urząd. – Nie ma gwałtownych ruchów. Planowane inwestycje są zaczynane i kończone. Nie są rozgrzebywane, tylko prowadzone w najlepszym tempie. Nie utrudniamy ludziom życia, a staramy się je ułatwić i podnieść jego jakość – dodaje.

W krótkich filmach, które zostały zaprezentowane podczas konwencji, porównano Lubin z 2002 roku i to, jak wygląda obecnie. Na przestrzeni tych lat miasto bardzo się zmieniło. Powstały m.in. no-

we drogi, jak obwodnica południowa, galeria handlowa, hala widowiskowo-sportowa, kompleks basenów odkrytych, zmodernizowano też rynek czy park Wrocławski.

– W codziennym zabieganiu nie zwracamy uwagi na to, jak wiele się zmieniło – przyznaje Tymoteusz Myrda, kandydat do sejmiku województwa dolnośląskiego.

A jak wygląda plan na Lubin na najbliższe lata? Na konwencji przedstawiono wizję miasta w 2028 roku. Rynek zmienił się jeszcze bardziej – zniknęły bloki, pojawiły się kamienice. Powstało centrum przesiadkowe dla pasażerów pociągów i autobusów, tam gdzie kiedyś znajdował się dworzec kolejowy. Tuż obok stanął wybudowany przez KGHM biurowiec, w którym znalazły się siedziby wszystkich spółek grupy kapitałowej z Polkowic, Legnicy czy Wrocławia. Zamknęło to

dyskusję o przeniesieniu siedziby KGHM do Warszawy. W budynkach zajmowanych w Lubinie przez miedziową spółkę ulokowała się zaś Politechnika Wrocławska, która funkcjonuje również na lubińskim lotnisku. Studentów dowozi na miejsce szybka kolej. Powstało centrum sportowo-rekreacyjne w pobliżu hali, w tym aquapark. To tylko niektóre z projektów zaprezentowanych na dzisiejszej konwencji.

– Utopijne, futurystyczne plany? Wcześniej też słyszeliśmy, że wielu rzeczy nie da się zrobić. Kiedy budowa hali była blokowana przez osiem lat przez różne ugrupowania polityczne, wszyscy mówili, że nie da rady. Jednak się dało i jedna z najpiękniejszych hal widowiskowo-sportowych znajduje się właśnie w Lubinie, nie w sąsiednich miastach. Razem można wiele zbudować – podkreśla Tymoteusz Myrda.

– Podobnie było z targowiskiem w centrum miasta. Prezydent podjął odważną decyzję i dziś zamiast specejącego targowiska Skorpion mamy jedną z najpiękniejszych w Europie galerii handlowych – dodaje Damian Stawikowski, sekretarz Lubina, startujący w wyborach do rady powiatu.

– Miasto ciągle się zmienia i my dobudowujemy pewne projekty, których nie wymyśliłibyśmy jeszcze 20, 30 lat temu. Kiedy po raz pierwszy stawaliśmy przed wyborami samorządowymi, nie wiedzieliśmy, że miasto będzie się tak dynamicznie rozwijać, że trzeba będzie na przykład budować osiedle Zalesie – dodaje prezydent Robert Raczyński, podkreślając, że aby realizować te wszystkie projekty, trzeba działać wspólnie, a nie się kłócić.

O współpracy mówili także inni samorządowcy obecni na dzisiejszej konwencji, mię-

dzy innymi starosta lubiński Adam Myrda i marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski.

– Dolny Śląsk jest najdynamiczniej rozwijającym się regionem w Unii Europejskiej. Jest to możliwe dzięki temu, że ze sobą współpracujemy, realizujemy wspólne cele – mówi marszałek Przybylski. – Robert jest człowiekiem, który budzi kontrowersje, ale niezwykle zdecydowanym i konsekwentnym, jednocześnie jest osobą kompromisu. Musimy wybrać w Lubinie i na Dolnym Śląsku, dla Lubina, Dolnego Śląska i dla Polski – podkreśla.

– Jestem dumny z Lubina, tym bardziej, że od 2012 roku jako starosta lubiński współpracuję z prezydentem. Współpraca samorządów jest bardzo ważna, bo dzięki temu może się rozwijać miasto i powiat. Tu nie chodzi o awantury, lecz o współpracę – przyznaje starosta lubiński Adam

Myrda, kandydujący obecnie do rady powiatu. – Nie chciałbym, żeby Grzesiek z alei Andersa w Warszawie czy Jarek z ulicy Nowogrodzkiej sprowadzili się do Lubina. Niech oni siedzą sobie tam. Niech czekają na siebie, warczą, ale samorządy niech zostawią samorządowcom. Jętem dumny z Lubina i chcę, żeby nadal tak było – dodaje starosta.

Spotkanie zorganizowano nieprzypadkowo właśnie dzisiaj – 13 października. 13 to bowiem numer listy, z którą w wyborach startuje KWW Roberta Raczyńskiego Lubin 2006 do rady powiatu. – Liczymy, że ta trzynastka przyniesie nam szczęście – powiedział do zgromadzonych w dużej sali Muzy Tymoteusz Myrda.

A kampania wyborcza zbliża się ku końcowi, wybory samorządowe już za tydzień, 21 października.

Marta Czachórska

RACZYŃSKI

prawdziwy PREZYDENT

Twój kandydat na prezydenta Lubina.

Robert
RACZYŃSKI
KWW
Lubin 2006



GALERIA PIASTÓW
Dodaj do ulubionych

PIĄTEK-WTOREK, 19-23.10, GODZINA 12:00-18:00

12. URODZINY GALERII PIASTÓW
ZACZAROWANY ZAMEK I URODZINOWY ŚWIAT MAGII

Zapraszamy wszystkie dzieci, które fascynują się magicznym światem przedstawionym w książkach o Harrym oraz te, które choć przez chwilę chcą poczuć się czarodziejem, do wzięcia udziału w magicznej zabawie.

Niezapomniane wrażenia. Dla rodzin, klas i grup przedszkolnych.

W WEEKEND ZESTAWY KSIĄŻEK DO WYGRANIA! NIE MOŻECIE TEGO PRZEGAPIĆ.

f /GaleriaPiastow www.galeriapiastow.pl

Sfinansowano ze środków KWW Bezpartyjni Samorządowcy

Bezpartyjni Samorządowcy

Jacek KIEŁB

Nr 2 na liście nr 1 do Sejmiku

tv regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA
www.tvregionalna.pl

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

NETIA kanał 274

upc kanał 133 dekodery Horizon
kanał 365 dekodery Mediabox
(razem z TV Bolesławiec)

Wydarzenia
poniedziałek - piątek,
premiera 17:30
powtórki 19:30, 21:30, 23:30
* w UPC premiera 19:30

Programy
• Gość Dnia
• Konfrontacje
• Horoskop dnia
• Motopasja
• Natalia Gotuje

SPORT
• Sport
• Piłkarskie Niższe Ligii
• Siatkarskie Zagłębie
• Piłkarski Dolny Śląsk

Programy i Transmisje NA ŻYWO
• Sportowe mecze piłki ręcznej, siatkówki, piłki nożnej, badmintona
• Kulturalne koncerty, festiwale, uroczystości

OBSERWUJ NAS:

www.lubin.pl www.wiadomosci.lubinskie.pl www.pulsregionu.pl www.regionfan.pl
www.tu.wroclaw.com

OSOBUS

NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • LUKSEMBURG

tel. 48 668 358962, 48 76 745 83 33, 48 604 984 433

LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB
Z ADRESU POD ADRES
WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE
WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ

**NOWE DNI WYJAZDÓW Z POLSKI:
CZWARTEK, NIEDZIELA**

**NOWE DNI POWROTÓW DO POLSKI:
PIĄTEK, PONIEDZIAŁEK**

www.osobus.pl
e-mail: osobus@o2.pl

KANDYDAT NA BURMISTRZA PRZEDSTAWIŁ MIESZKAŃCOM KANDYDATÓW NA RADNYCH Z JEGO KOMITETU



Poparcia Tomaszowi Kulczyńskiemu udzielił obecny burmistrz Chocianowa Franciszek Skibicki oraz starosta lubiński Adam Myrda

Kulczyński: Czas na zmiany

CHOCIANÓW. Kanalizacja, gaz, woda, Internet w każdym domu i darmowa komunikacja autobusowa – to obiecał mieszkańcom Tomasz Kulczyński, ubiegający się o urząd burmistrza. Po raz pierwszy w historii Chocianowa kandydat na urząd burmistrza zaprosił mieszkańców na konwencję wyborczą.

Kulczyński podkreśla, że chce współpracować z innymi samorządowcami a także sięgać po środki finansowe z zewnątrz. Za przykład dobrze rozwijających się miejscowości podaje Lubin i Ścinawę. – Wszystkie nasze pomysły są tak stworzone, żeby można było je później z sensem rozwijać. Każdy punkt wyobczy zajął się z kolejnym. Bezpłatna komunikacja, opieka medyczna w nie-

dziele i święta czy miejsca w żłobkach i przedszkolach – deklaruje kandydat i dodaje: – Gwarantuję wyborcom, że osoby, które znalazły się w moim Komitecie, nie są wybrane przez przypadek. Każdy z nich doskonale wie, czego chce i każdy od dawna angażował się społecznie. Poparcie dla Kulczyńskiego zadeklarowali obecni podczas konwencji samorządowcy, m.in. starosta lubiński Adam

Myrda, burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła, radny wojewódzki Tymoteusz Myrda, wicestarosta powiatu lubińskiego Damian Stawikowski i obecnie urzędujący burmistrz Chocianowa Franciszek Skibicki.

Anna Tatarynowicz
(opr. JD)



Kulczyński wygra w I turze?

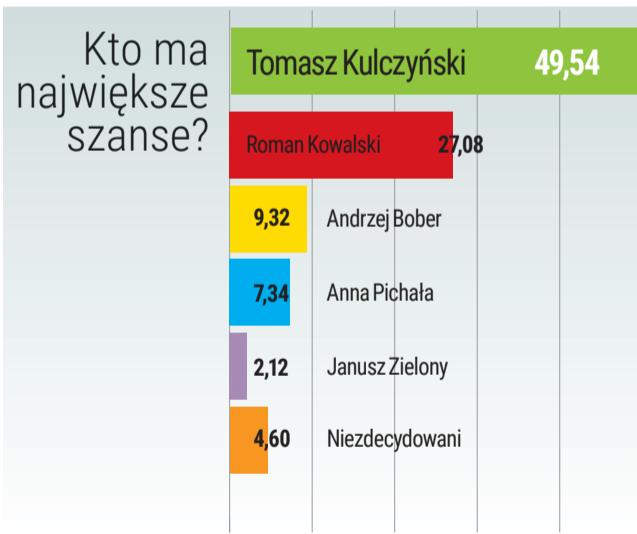
CHPCIANÓW. Według najnowszego sondażu, Tomasz Kulczyński ma 49,54 procent poparcia. Wygląda na to, że mieszkańcy chcą, by wybory samorządowe w Chocianowie zakończyły się już w pierwszej turze.

Ankieterzy zapytali o preferencje wyborcze mieszkańców Miasta i Gminy Chocianów, którzy zadeklarowali, że na pewno zgłoszą w zbliżających się wyborach samorządowych. Zaledwie 4,6 procent ankietowanych stwierdziło, że nie wie, na kogo odda swój głos 21 października. Resz-

ta wskazała konkretnych kandydatów. Według sondażu największe poparcie ma Tomasz Kulczyński – 49,54 proc. To oznacza, że jest on bardzo bliski zwycięstwa już w pierwszej turze. Jeśli nie uda mu się zdobyć ponad 50 procent, najprawdopodobniej zmierzy

się w drugiej rundzie z Romanem Kowalskim, który według sondażu cieszy się poparciem na poziomie 27,08 proc. Na kolejnych miejscach znaleźli się Andrzej Bober, Anna Pichała i Janusz Zielony, którzy nie mają jednak wielkich szans nawet na udział w ewentualnej drugiej turze.

Badanie przeprowadzono w Mieście i Gminie Chocianów w dniach 12-15 października br. na reprezentatywnej próbie liczącej 500 respondentów. Zastosowano metodę wywiadu bezpośredniego z wykorzystaniem kwestionariusza. Sondaż przeprowadziła TVL Sp. z o.o.



Marcelina FALKIEWICZ
KWW POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE

KANDYDATKA DO RADY POWIATU POLKOWICKIEGO
LISTA NR 13 | POZYCJA NR 3





„Zapiski” na scenie Muzy

Premiera „Zapisków oficera Armii Czerwonej” w reżyserii Andrzeja Jakimca z Krzysztofem Ławniczakiem w roli głównej, w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku odbyła się 29 lutego 1992 roku. Powieść Sergiusza Piaseckiego, na której oparty jest spektakl, wydana została po raz pierwszy w 1957 w Londynie. To satyra, która opisuje pobyt oficera Armii Czerwonej - Michaiła Zubowa - w okupowanej przez Sowieców, a później Niemców Wileńszczyźnie, widziany jego własnymi oczami.

Ta groteskowa powieść, napisana została w formie pamiętnika. Jest opisem polskiej rzeczywistości na Kresach, widzianej oczami wyzwolicieli. Sergiusz Piasecki w humorystycznej formie pokazał zderzenie dwóch różnych świa-

topoglądów. Jego powieść, to psychologiczny rys typowego przedstawiciela mentalności sowieckiej w czasach stalinowskich, który nie potrafi zdobyć się na samodzielne myślenie.

Michaił Zubow - oficer sowiecki i członek Komsomołu to w rzeczywistości prosty, poddany propagandowej indoktrynacji żołnierz z kolchozu spod Moskwy, wielbiciel Stalina, który po zajęciu przez Sowieców 17 września 1939 roku części Polski, próbuje pogodzić oficjalną komunistyczną propagandę z zastaną na Kresach rzeczywistością.

Pierwowzorem lejtnanta Zubowa był syn wyższego oficera wychowany w Leningradzie, którego Sergiusz Piasecki spotkał w 1940 roku. W czasie rozmów z nim autor dostrzegł mecha-

nizm, który sprawiał, że mimo iż ów oficer uważał się za człowieka wykształconego, nie potrafił myśleć w sposób inny niż ten, którego nauczyła go sowiecka szkoła.

W ubiegłym roku publiczność w Białymstoku świętowała ćwierć wieku monodramu, który w tym mieście stał się legendą. Ten wyjątkowy spektakl, na scenie CK „Muza” obejrzymy 23 października o godz. 19:00 - satysfakcja gwarantowana. Zapraszamy!

Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

www.ckmuza.eu

SPRAWA SKŁADOWISKA W JACZOWIE WĄTKIEM W DUŻYM ŚLEDZTWIE

Zakopywał niebezpieczne odpady,

zamiast
rekultywować

➔ **GMINA JERZMANOWA.** W Jaczowie, w gminie Jerzmanowa, jeden z lokalnych przedsiębiorców zamiast rekultywować teren – na co miał pozwolenie – zakopywał tam niebezpieczne odpady.

Śledztwo w sprawie nielegalnego składowiska w Jaczowie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Legnicy razem z Komendą Wojewódzka Policji we Wrocławiu. Wątek składowiska w Jaczowie jest jednym z kilku wątków w większym śledztwie dotyczącym różnych nielegalnych składowisk.

Z ustaleń prokuratury wynika, że na terenie byłej żwirowni zakopane są nielegalne odpady.

– W toku śledztwa ustalono, jakie materiały były tam

składowane. Były to odpady tworzyw sztucznych, farb, lakierów, rozpuszczalników, które biegły ocenił jako odpady niebezpieczne. Dotychczas nikomu nie przedstawiono zarzutów. Cały czas trwają ustalenia w zakresie osób odpowiedzialnych za nielegalne składowanie tych odpadów – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Pozwolenie na rekultywację tego terenu jednemu z przedsiębiorców z Jaczowa wydało Starostwo Powiatowe

w Głogowie, przy czym w pozwoleniu jasno określone były rodzaje odpadów, jakich mógł on używać do rekultywacji.

– Było wymienione sześć grup odpadów, między innymi gruz, ziemia, kamienie. Natomiast w trakcie postępowania okazało się, że zostały tam zdeponowane odpady niebezpieczne – wyjaśnia Jeremi Hołownia, członek zarządu powiatu głogowskiego.

Wiadomo, że tereny na których znajdują się nielegalne składowiska w Jaczowie

i w miejscowości Modła, należą do tej samej osoby.

Śledztwo w sprawie odpadów w Modłej prowadzi Prokuratura Rejonowa w Głogowie. Nie ma jeszcze opinii biegłych, którzy przeprowadzili badania znajdujących się tam odpadów. W tym przypadku przedsiębiorca nie uzyskał żadnych pozwoleń na składowanie.

Postępowanie administracyjne w sprawie składowisk wszczęły także władze gminy Jerzmanowa.

Daria Jęczmionka

ZABYTKI PRZECHOWANE
NA STRYCHU

➔ **GŁOGÓW.** Po ponad 70 latach do kościoła św. Mikołaja wraca jeden z ołtarzy, który został zabrany ze świątyni tuż po wojnie. Ołtarz przez kilkadziesiąt lat leżał na strychu u 92-letniego mieszkańca małej wsi pod Głogowem.

Ołtarz św. Alojzego przed wojną był jednym z ośmiu ołtarzy bocznych w kościele św. Mikołaja w Głogowie. W czasie wojny świątynia została mocno zniszczona. Wtedy też wiele cennych rzeczy zostało z niego wywiezionych.

Ołtarz św. Alojzego został wywieziony w 1947 roku do małego kościoła w Grodźcu Małym.

– Ten ołtarz przywiózł z Głogowa jeszcze mój wujek i razem zawieźliśmy go do naszego kościoła w Grodźcu – opowiada pan Fabian Starczewski.

Podczas malowania świątyni, ołtarz został rozebrany i złożony na strychu u pana Fabiana, który mieszkał tuż obok kościoła. I tam już został, gdzie przeleżał kilkadziesiąt lat.

– Takie informacje do mnie dotarły od głogowskich historyków, że ten ołtarz się tam znajduje. Przygotowywałem się do spotkania z panem Fabianem, jednak wcześniej pan Fabian zadzwonił, że chce aby ołtarz wrócił na swoje pierwotne miejsce – wyjaśnia proboszcz.

I wrócił. Na razie znów na strychu, tym razem do kościoła św. Mikołaja. Nie zachował się cały ołtarz, brakuje najważniejszej części – obrazu, ale jest szansa, że jego elementy znów znajdą się na swoim miejscu.

– Na razie ołtarz jest u nas, zobaczymy jakie będą jego dalsze losy, czy od razu uda się go zrekonstruować. Może na początek uda się wyeksponować jakiś jego fragment – liczy ksiądz.

Ołtarz to nie jedyny zabytek przechowywany na strychu u pana Fabiana. Znajdowały się tam też dwie figury świętych, które teraz trafiają do Kolegiaty.

(DJ)



FOT. DARIA JĘCZMIONKA



Beata
ROLSKA
KWW POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE

KANDYDATKA DO RADY POWIATU POLKOWICKIEGO
LISTA NR 13 | POZYCJA NR 2



Przedwyborcza walka na koperty i oświadczenia

POWIAT JAWORSKI. Wójt gminy Męcinka Mirosław Brzozowski publicznie oświadczył, że jeden z kandydatów do rady powiatu jaworskiego rozpowszechnia nieprawdziwe treści godzące w jego osobę. W związku z tym władarz gminy postanowił podjąć stosowne kroki prawne.

W oświadczeniu opublikowanym na stronie internetowej gminy Męcinka czytamy:

„w nocy z 8 na 9 października 2018 r. ok. godz. 3.40, na terenie Gminy Męcinka, jeden z kandydatów na radnego do Rady Powiatu Jaworskiego, mieszkaniec Gminy Męcinka startujący w zbliżających się wyborach samorządowych z okręgu nr 3 (gminy wiejskie) z listy Komitetu Wyborczego Wyborców Emiliana Bery Razem roznosił koperty z pismami zawierającymi nieprawdziwe treści godzące w osobę Wójta Gminy Męcinka w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną oraz godzące w Urząd Gminy Męcinka”.

Wójt Brzozowski nie odmawia komentarza w tej sprawie, jednak w rozmowie z nim nie dowiedzieliśmy się niczego ponadto to, co wynika z samego oświadczenia.

Natomiast KWW Emiliana Bery Razem odsyła nas do kandydatów do rady powiatu z tego okręgu.

– Nie mam pełnej wiedzy na ten temat, znam sprawę jedynie z opowiadań i sam otrzymałem anonimowe listy do skrzynki pocztowej – twierdzi Zbigniew Przychodzeń, kandydat do rady zajmujący pierwsze miejsce na liście KWW EB Razem.

To nie pierwszy przypadek w naszym regionie, w którym przedwyborcza walka prowadzona jest za pomocą innych metod niż merytoryczna debata. Pozostaje mieć nadzieję, że kandydaci zdołają wytrzymać presję rywalizacji w ostatnich dniach, jakie pozostały do ciszy wyborczej.

Daniel Śmiłowski



FOT. DANIEL ŚMIŁOWSKI

Patriotyczne śpiewanie

JAWOR. Jaworskie Stowarzyszenie Damy Radę nie tylko pomaga potrzebującym, ale też organizuje pikniki i wydarzenia kulturalne. Powstał pomysł uczczenia 100-lecia niepodległości w sposób śpiewający. Na zaproszenie Stowarzyszenia odpowiedziały zespoły folklorystyczne, chór Albertówka oraz grupa śpiewających strażaczek z OSP Pomocne.



FOT. DANIEL ŚMIŁOWSKI

Uczestnicy dostosowali się do regulaminu konkursu. Zespoły przygotowały po trzy pieśni patriotyczne, które oceniane były przez jury. Jak się okazało wybór nie był łatwy. Zespoły

ludowe mają w swoim repertuarze mnóstwo utworów odwołujących się do historii i piękna ojczyzny.

– Celem nie było wyłonienie najzdolniejszych artystów. Zależało

nam na wspólnym śpiewaniu i uczczeniu rocznicy. I chyba się udało – podsumował Konkurs Maciej Pawlinow ze Stowarzyszenia Damy Radę. W konkursie wzięły

udział zespoły m.in. z Męcinki, Bolkowa, Budziszowa Wielkiego i Piotrowic. W przerwie przed ogłoszeniem wyników odbył się mały turniej wiedzy o Jaworze. (DS)

ODPOWIE ZA PRZESTĘPSTWO NIENAWIŚCI

JAWOR. Policjanci z jaworskiej komendy zatrzymali 24-letniego mieszkańca, który uderzył oraz publicznie znieważył z powodu przynależności narodowej i rasowej obywateli Turcji oraz Tunezji. Ponadto, z tych samych pobudek mężczyzna zniszczył wyposażenie lokalu gastronomicznego i samochód należące do jednego z obcokrajowców. Zatrzymany usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

Jaworscy funkcjonariusze, bezpośrednio po zdarzeniu zatrzymali mężczyznę, który z powodu nienawiści, wynikającej z przynależności rasowej i narodowej, uderzył a następnie znieważył słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obraźliwe, obywatela Turcji, właściciela miejscowego lokalu gastronomicznego oraz pracującego tam obywatela Tunezji. Ponadto zatrzymany z tych samych pobudek zniszczył wyposażenie baru i samochód należący do obcokrajowca. Straty w mieniu wyniosły ponad cztery tys. zł.

– Zatrzymany to 24-letni mieszkaniec Jawora, który trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzuty zniszczenia mienia, publicznego znieważenia oraz stosowania przemocy wobec osób z powodu ich przynależności narodowej, etnicznej i rasowej. Według kodeksu karnego tego rodzaju przestępstwa zagrożone są karą do 5 lat pozbawienia wolności – informuje komisarz Łukasz Kubiś, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jaworze.

(SK)

Nowoczesny dworzec i bezpłatne bilety do Wrocławia

LUBIN. Dworzec Lubin – taką nazwę będzie nosił projektowany dworzec kolejowy w Lubinie, który ma się stać centrum dużego węzła kolejowego i autobusowego, połączonego z trasą S3. Plan jego budowy przedstawił prezydent Robert Raczyński.



PPKP Polskie Linie Kolejowe zapewniają, że biegnąca przez Lubin trasa dla pociągów pasażerskich ma być gotowa za dziesięć miesięcy.

– Zakończenie inwestycji z odpowiednią przebudową infrastruktury, umożliwiającą wprowadzenie tam ruchu pociągów pasażerskich nastąpi według umowy w lipcu 2019 roku i wykonawca nie przewiduje zmian tego terminu – informuje Bohdan Ząbek z zespołu prasowego PKP PLK.

Do tego czasu władze Lubina chcą rozpocząć budowę nowoczesnego dworca, z nadziemnym przejściem, schodami ruchomymi i peronami dostępnymi z dwóch

stron. Oprócz kolei znajdują tu swoje miejsce również międzynarodowi przewoźnicy autokarowi, firmy realizujące połączenia krajowe i właściciele busów kursujących na regionalnych trasach. Miasto zabiega też o to, by linia Intercity relacji Berlin-Wrocław przebiegała przez Lubin i Legnicę.

– Centrum przesiadkowe zostało ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego miasta już siedem lat temu. To jest część koncepcji, która jest konsekwentnie rozwijana – twierdzi Robert Raczyński. – Celowo nie ujawniałem naszych planów, ponieważ grunt wokół przyszłego dworca należał do kolei i chcieliśmy uniknąć spekulacji cenami tych nieruchomości.

Wartość terenów inwestycyjnych gwałtownie wzrosła w chwili przedstawienia tej koncepcji. W tym miejscu znajdują się też tereny miejskie, do których sprzedaży przez wiele lat mnie nakłaniano, co przyniosłoby miastu tylko tymczasowy zysk. Dziś, kiedy wszystkie elementy są ułożone, możemy tę koncepcję ujawnić – dodaje prezydent.

Kwestia gruntów została już objęta porozumieniami podpisanymi przez miasto z PKP PLK. Władze podjęły też rozmowy z Kolejami Dolnośląskimi na temat stworzenia specjalnej oferty dla pochodzących z Lubina studentów.

– Proszę studentów, by wstrzymali się z wynajmowaniem mieszkań

w przyszłym roku akademickim, ponieważ w ramach promocji chcemy opłacić bilety kolejowe wszystkim studentom dojeżdżającym z Lubina do Wrocławia – mówi Raczyński.

Władze Lubina chcą studentom zaoferować bezpłatne bilety kolejowe, zachęcając inne dolnośląskie samorządy do stworzenia regionalnego modelu dopłat do biletów dla uczniów i studentów. Prezydent nie ukrywa, że chce wykorzystać fakt, iż studentom przysługują ustawowe ulgi i – podobnie jak w przypadku finansowania biletów uczniowskich w Lubinińskich Przewozach Pasażerskich – sięgnąć po środki z budżetu województwa.

Takim przedsięwzięciem jest zainteresowany Marcin Białkowski, kandydujący na urząd wójta gminy wiejskiej Lubin, przez której tereny biegnie część remontowanej obecnie trasy kolejowej: – Już teraz musimy zadbać o to, by na terenie gminy Lubin były stacje kolejowe – bezpieczne, atrakcyjne, do których doprowadzona jest droga. Musimy w tym celu współpracować w sposób ponadregionalny. Dlatego też jako kandydat na wójta jestem zainteresowany, by promocyjnym biletem dla studentów objęta została młodzież z gminy wiejskiej – zapewnia.

Robert Raczyński jest zdania, że – podobnie jak w przypadku rozbudowy Re-

gionalnego Centrum Sportowego – Dworzec Lubin to realny plan na najbliższe pięć lat. Dowodem na to są drogowe inwestycje prowadzone wokół tego miejsca we współpracy z powiatem lubińskim i województwem dolnośląskim.

– Powstanie szybki most komunikacyjny między nowym dworcem a trasą S3. To połączenie również było przygotowywane przez ostatnich kilka lat. Rozpoczęliśmy budowę tzw. małej obwodnicy, a dzisiaj miasto razem z powiatem lubińskim buduje czteropasmowy odcinek między aleją generała Maczka a drogą ekspresową – opowiada Tymoteusz Myrda, radny województwa dolnośląskiego. – Do tego udało się pozyskać 20 milionów z budżetu województwa na wybudowanie obwodnicy Krzeczyna Wielkiego, która pozwoli wyprowadzić z tej miejscowości ruch tranzytowy i skomunikować tereny zlokalizowanej tam strefy przemysłowej. Ostatnim etapem tego będzie przebudowa rejonu ulicy Chocianowskiej, dzięki czemu z tego miejsca można będzie w kilka minut dostać się do strefy lub do węzła S3.

Nowy dworzec z takim układem komunikacyjnym ma pomóc w pozyskiwaniu inwestorów w strefie przemysłowej.

(JD)

Jeden z największych w Polsce

LUBIN. Skatepark w mieście zostanie znacznie rozbudowany. Już od przyszłych wakacji mieszkańcy będą mogli korzystać z dużego pumtracku dla rowerzystów, rolkarzy i deskorolkarzy. Miasto ma już gotową koncepcję, wkrótce ogłoszony zostanie przetarg, a budowa ruszy wiosną.

Ponieważ ze skateparku znajdującego się przy ulicy Konstytucji 3 Maja korzysta bardzo dużo osób, postanowiono go rozbudować, i to znacznie.

– Mamy gotowe dwie koncepcje. Zdecydowaliśmy się na większą – przyznaje Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina. – Miasteczko rowerowe i skatepark zostaną, a oprócz nich wybudowany zostanie jeszcze pumtrack – dodaje.

Będzie to jeden z największych tego typu torów w Polsce. Właściwie powstaną dwa – większy dla dorosłych i mniejszy dla dzieci.

– Od samego początku kibicowałam temu pomysłowi prezydenta Roberta Raczyńskiego – mówi Natalia Czerwonka, pancerzystka i założycielka Akademii Sportowego Rozwoju, w której młodzi i starsi lubinianie trenują jazdę na rolkach. – Z lubińskiego skateparku korzysta codziennie wielu mieszkańców. Odbывают się tam także zajęcia naszej Akademii, więc myślę, że budowa nowoczesnego i bezpiecznego pumtracku to bardzo dobra decyzja – dodaje.

Niezorientowanym wyjaśniamy, że pumtrack jest specjalnie zaprojektowanym torem przeszkód

składającym się z garbów, zakrętów profilowanych oraz małych „hopek” ułożonych w takiej kolejności, by możliwe było rozpedzenie się i utrzymywanie prędkości, bez konieczności pedałowania. Nabieranie prędkości możliwe jest dzięki odpowiednio wyprofilowanym przeszkodom (garbom), na których użytkownik, wykonując ruchy góra-dół (tzw. pompowanie), porusza się w wybranym kierunku wykorzystując siłę ciężkości i siłę odśrodkową, stąd nazwa pumtrack.

Katarzyna Skoczylas



WARSZTATY AKTYWNOŚCI TWÓRCZEJ WYSPA SZTUKI

ZAJĘCIA PLASTYCZNE
dla dzieci w wieku 7-13 lat

ZWIERZYNIEC

Świat, który buczy, mruczy, ryczy i syczy,
czyli zwierzęta wszystkich kontynentów



OSTATNIE CZWARTKI KAŻDEGO MIESIĄCA
25 października / 29 listopada / 20 grudnia

GODZ. 16.00
MIEJSCE: Ośrodek Kultury WZGÓRZE ZAMKOWE

OBOWIĄZUJĄ ZAPISY POD NR TEL.: 76 749 69 69
UDZIAŁ BEZPŁATNY

wzgorzezamkowe.pl



ośrodek kultury wzgórze zamkowe



PRACOWNIA
DZIAŁAŃ
TWÓRCZYCH
ARTPUNKT

3. edycja
KONKURS
PLASTYCZNY

Baśnio malowanie

W RAMACH OBCHODÓW STULECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
MŁODYCH ENTUZJASTÓW SZTUKI PLASTYCZNYCH
ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSE PLASTYCZNYM
NA WYKONANIE ILUSTRACJI DO WYBRANEGO UTWORU
Z POLSKIEJ LITERATURY DZIECIECI



TERMIN ZGŁASZANIA PRAC:
31 PAŹDZIERNIKA 2018



/WzgorzeZamkowe
/PracowniaDzialanTworczychArtpunkt



PROJEKCI
POLSKA
1918-2018



ORGANIZATOR:

Ośrodek Kultury WZGÓRZE ZAMKOWE
ul. Mikołaja Przusi 7 i 9, 59-300 Lubin

PARTNER:

Muzeum Historyczne w Lubinie

POMOGLI PSU UWIEZIONEMU W STUDNI

➤ **GMINA ŚWIERZAWA.** Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerzawie ruszyli na ratunek psu, który wpadł do jednej z przydomowych studni w Starej Kraśnicy. Zwierzę pływało na powierzchni wody na głębokości pięciu metrów. Strażacy zeszli na dół i przy pomocy liny wyciągnęli czworonoga na górę.

O tym nietypowym zdarzeniu został telefonicznie poinformowany dyżurny złotoryjskiej komendy Powiatowej Straży Pożarnej w go-

dzinach południowych. Na miejscu obecny był właściciel psa, który wskazał ratownikom dokładną lokalizację wspomnianej studni.

Strażakom z pobliskiej jednostki OSP w Świerzawie przy użyciu specjalistycznych drabin oraz linki ratowniczej z szelkami udało się bezpiecznie wyciągnąć czworonoga z wnętrza studni. Został on przekazany pod opiekę właścicielowi.

(SK)



FOT. OSP ŚWIERZAWA

Bezpłatna komunikacja wraca do Złotoryi

➤ **ZŁOTORYJA.** Po kilkumiesięcznej przerwie do Złotoryi powraca bezpłatna komunikacja miejska. Od poniedziałku, 15 października, po ulicach miasta kursują już dwa autobusy. Większy dojeżdża na strefę przemysłową pod Wilczą Górą, mniejszy natomiast zatrzyma się na większości przystanków usytuowanych w obrębie miasta. Obsługą obydwu linii zajęła się PKS Legnica, która użyczyła dwa autobusy od PKS-u w Lubinie.

Komunikacja miejska będzie funkcjonowała w dni robocze, od poniedziałku do piątku. Pierwszy autobus linii strefowej ruszył na trasę w poniedziałek o godz. 5:15 z przystanku na Kopaczu. O godz. 5:32 będzie odjeżdżał spod ZOKiR-u w kierunku zakładów na strefie. Z kolei pierwszy kurs linii śródmiejskiej zaczyna się o godz. 6:30. Autobus wyjeżdża spod ośrodka kultury na ul. Zagrodzieńską, a następnie wraca przez Kolejową, Górnica, Wojska Polskiego i Hożą na pl. Reymonta. O godz. 6:57 odjeżdża w kierunku Kopacza, a do centrum wraca przez Chojnowską i Grunwaldzką. Ta druga pętla zajmie mu nieco ponad pół godziny. Pojazdy zostały specjalnie oznakowane, by pasażerowie nie pomylili ich z innymi autobusami.

Przypomnijmy, że w Złotoryi przez prawie cały kwiecień funkcjonowała już bezpłatna komunikacja. Był to jednak swoisty test, który miał na celu sprawdzić zainteresowanie

mieszkańców. Okazało się, że złotoryjanie na tyle chętnie korzystają z przejazdów darmowymi autobusami, że miejscowy ratusz zdecydował się na uruchomienie ich na dłużej w mieście.

Obsługą dwóch złotoryjskich linii zajmie się PKS Legnica. Miasto zdecydowało się na tego przewoźnika po dialogu technicznym prowadzonym z firmami transportowymi latem tego roku. Legnickie przedsiębiorstwo przedstawiło najtańszą ofertę, zapewniając jednocześnie stosunkowo wygodne i przyjazne dla pasażerów autobusy, które użycza im PKS w Lubinie. Nie będą to typowo miejskie pojazdy niskopodłogowe, ale będą wyposażone w kilka wejść umieszczonych nisko nad ziemią i z automatycznie rozsuwanymi drzwiami. Autobusy są przestronne i dysponują miejscem na wózek.

– Wybierając operatora dla komunikacji miejskiej, musieliśmy pogodzić kilka czynników. Po pierwsze, szukaliśmy dużego autobu-



FOT. MARTA CZACHORSKA

su na linię obsługującą strefę, który w newralgicznych godzinach byłby w stanie przewieźć większą liczbę pracowników. Po drugie, autobus musi mieć takie gabaryty, by sprawnie się poruszał po naszym mieście, które w wielu miejscach jest po prostu trochę ciasne. Po trzecie, autobus musi być nieczuły na progi zwalniające, bo i po takich ulicach będzie jeździł – tłumaczy burmistrz Złotoryi, Robert Pawłowski.

Lubińskie autobusy będą jeździły po złotoryjskich ulicach przynajmniej do

końca roku. Na taki czas miasto podpisało wstępną umowę. Jej realizacja ma kosztować ok. 50 tys. zł. – To poszerzona wersja testowa komunikacji miejskiej. Jeśli rozkład jazdy, który opracowaliśmy, zda egzamin i zostanie przyjęty przez mieszkańców, w grudniu ogłosimy przetarg na wyłonienie operatora obsługującego komunikację miejską w Złotoryi przynajmniej przez rok – mówi Paweł Kochanowski, naczelnik Wydziału Obsługi Urzędu w Urzędzie Miejskim w Złotoryi. – Do

tęgo czasu będziemy obserwować, czy czegoś nie trzeba skorygować, liczymy też na opinie i konstruktywne uwagi mieszkańców.

– Na razie użyczyliśmy dwa nasze autobusy dla PKS-u Legnica. Na razie będą one testowane przez dwa i pół miesiąca. Zobaczmy, jak to się rozwinie. Na pewno będziemy się starali wziąć udział w grudniowym przetargu, ale wcześniej musimy poznać wszystkie jego warunki – mówi Kazimierz Ziółkowski, prezes PKS Lubin.

Szymon Kwapiński

AQUA AEROBIK

BASEN USTRONIE

ul. Marii Konopnickiej 5, Lubin

WTORKI, GODZ. 18.00

BASEN CENTRUM 7

ul. Sybiraków 11, Lubin

CZWARTKI, GODZ. 19.00

AQUA AEROBIK:

- pomaga schudnąć
- poprawia kondycję
- poprawia samopoczucie
- relaksuje i odświeża
- likwiduje bóle kręgosłupa i stawów
- przyspiesza metabolizm
- modeluje sylwetkę
- wzmacnia odporność organizmu

RCS.



AKCEPTUJEMY
KARTY
MULTISPORT



Wyjątkowy bieg

➤ **LUBIN.** Przy wspaniałej aurze, już po raz 33 odbył się Bieg Barbórkowy o Lampkę Górniczą. Ponad 1400 osób wystartowało w biegu głównym, a najszybszy zawodnik uzyskał czas 29 minut i 39 sekund.

Zanim doszło do biegu głównego na dystansie 10 km ulicami naszego miasta, zebrani na stadionie RCS biegacze wzięli udział w imprezach towarzyszących, jak choćby bieg na 1 milę czy sztafeta 4 x 400 m. – Trzeba pracować i trenować. Same przygotowania trwały kilka miesięcy, ale jednak samo przygotowanie na dystansie czterystu metrów sztafetą kosztuje wiele energii – komentuje Dariusz Olszak, ZG Polkowice-Sieroszowice. Dla Braci Górniczej tegoroczna impreza była wyjątkowa, gdyż również w sportowy sposób świętowali 50-lecie istnienia kopalni ZG Lubin.

O godzinie 11 do rywalizacji stanęli śmiałkowie, którzy wybrali dystans 10 km ulicami naszego miasta. Jak co roku, tak i teraz na linii startu pojawili się także

sportowcy z innych krajów. – Zapisanych było przeszło tysiąc czterysta osób. Co do uczestników to jest kilku zawodników z Ukrainy, a także jeden z Afryki – podkreślał Romuald Kujawa, RCS Lubin.

Na trybunach uczniowie lubińskich placówek mocno kibicowali wszystkim biegaczom. Pierwszy na linii mety z czasem 29.39 był Ukrainiec Mykoła Niżnik. – Brałem udział w tym biegu po raz pierwszy raz. Trzeba przyznać, że zebrała się na starcie ciekawa grupa zawodników. Biegłem nie na rezultat – komentuje zwycięzca. Zaraz za nim z czasem 29.47, linię mety przebiegł Polak Adam Nowicki z Gostynia.

– Przyjechałem sprawdzić dyspozycję, bo ostatnio biegałem w warszawskim maratonie, gdzie zdobyłem pierwsze miejsce. Na biegu zaryzykowałem i od trze-

ciego kilometra poszedłem bardzo ostro. To mnie trochę kosztowało, ale myślę, że jest ok – mówi zawodnik. Pierwsza wśród pań z czasem 32.47 była Izabela Trzaskalska z Terespolu.

W głównym biegu ramię w ramię biegli zawodnicy w różnym wieku. 65-letni Janusz Forenc z Ludwikowic Kłodzkich miał swój cel na ten start. – Chciałem wygrać w swojej kategorii po raz trzeci. Do tej pory udawało mi się i teraz zrobiłem to po raz kolejny. Świetna trasa i organizacja również – komentuje mistrz Polski w stylu alpejskim i wicemistrz Europy w tej kategorii.

Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal. Wszyscy też mogli wziąć udział w konkursach przygotowanych przez organizatorów.

Mariusz Babicz

**ZŁOMOWANIE
pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300**



ProctoMed

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FAŁA RADIOWA - PROKTODŁODZY
LECZENIE ŻYŁAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBODŁODZY
ul. Konopnickiej 31 B
53-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-033 Wrocław

Rejestracja: 76-743 99 27

www.proctomed.pl

BEATKA
music club

| LUBIN, KARKONOSKA 1 |

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

MODELOWANIE SYLWETKI

ICOOLINE

Laser



MEDICUS URODA

Trzy połączone technologie
modelujące sylwetkę.

Siódemka i Chrobry lepsze w derbach

PIŁKA RĘCZNA. Ostatnie zmagania piłkarzy ręcznych z naszego regionu upłynęły pod znakiem derbowych starć. W PGNiG Superlidze Chrobry Głogów podejmował Zagłębie Lubin, pierwszoligowa Siódemka Miedź Legnica udała się do Wrocławia. Po tych spotkaniach dobre nastroje panują w Głogowie i Legnicy. W Lubinie cieszą się natomiast z powrotu na parkiet Bartłomieja Jaszki.

Głogowianie od początku narzucili swój styl gry, a swoje w bramce robił Rafał Stachera, który po raz kolejny w derbowym spotkaniu zaprezentował się na wysokim poziomie. W grze lubinian niestety zabrakło skuteczności i to już od początkowej fazy meczu, gdy nie wykorzystali dwóch karnych i kilku stuprocentowych okazji. Warta odnotowania jest 23. minuta spotkania. Wówczas na parkiecie pojawił się Bartłomiej Jaszka, a gra Zagłębia od razu przyspieszyła. Grający

trener lubinian robił różnicę na parkiecie, jednak niestety nie do końca przekładało się to na wynik. Do przerwy Chrobry prowadził dość wyraźnie – 15:9. W drugiej połowie lubiński zespół zagrał lepiej, ale głogowianom wystarczyła przewaga wypracowana w pierwszej części spotkania. Chrobry szanował piłkę i grał spokojnie, wiedząc że czas działa na jego korzyść. – Mecze z Chrobrym na ich terenie to zawsze ciężkie spotkania. My zaliczyliśmy słaby początek, nie wykorzystaliśmy kilku stupro-

centowych sytuacji, i ogółem słabą pierwszą połowę. Chrobry odskoczył nam na sześć bramek i pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem 15:9. W drugiej połowie staraliśmy się gonić wynik ale cały czas brakowało skuteczności. Rywale stawiali nam ciężkie warunki w obronie, co uniemożliwiło dogonienie wyniku – podsumował Marcel Sroczyk, skrzydłowy Zagłębia Lubin.

Tymczasem Siódemka Miedź Legnica wygrała 28:27 z Forzą Wrocław w meczu kończącym czwartą kolejkę grupy B 1. ligi. Legnicka drużyna zanotowała drugą wygraną z rzędu i awansowała na 7. miejsce w tabeli. – To bardzo cenne



Bartłomiej Jaszka wrócił na parkiet, ale Zagłębie przegrało w Głogowie

zwycięstwo. Można powiedzieć, że wyszarpaliśmy te trzy punkty. Nie rozegraliśmy wybitnego meczu, ale najważniejszy jest efekt końcowy. Musimy szukać punktów na wyjazdach, bo czeka nas bardzo trudna pierwsza runda sezonu. Za tydzień

gramy co prawda w Legnicy z Grunwaldem Poznań, ale potem przyjdzie nam trzykrotnie walczyć w obcych halach. W sumie w pierwszej rundzie w delegacji zagramy aż siedem spotkań – wylicza Paweł Wita, szkoleniowiec Siódemki. **Łukasz Lemanik**

FORZA WROCLAW	27:28 (18:16)	SIÓDEMKA MIEDŹ LEGNICA
Forza: Muszak, Galle – Urbańczak, Misiurka, Markiewicz 7, Tkaczyk 2, Karpiński 1, Burzyński, Bieżyński 1, Mistak 7, Palica 2, Massopust, Borsowski 2, Wiewiórski 4. Siódemka: Mazur, Dekarz – Majewski 3, Przybylak, Płaczek 5, Koprowski 5, Ceglowski 1, Ziemiński 6, Piwko 3, Mosiolek 2, Światłowski 1, Skiba 2, Drozdalski, Gregułowki.		

SPR CHROBRY GŁOGÓW	23:19 (15:9)	MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
Chrobry: Kapela, Stachera – Babicz 2, Klinger 3, Makowiejew 4, Rydz, Sadowski 7, Tylutki, Warmijak, Bartczak 5, Bekisz, Czapla, Kubala 1, Wawrzyniak, Krzysztofik 1, Orpik. Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Czyczykało 2, Dudkowski 5, Kupiec, Moryń, Pawlaczyk, Mrozowicz 1, Szymyślak, Bondzior, Kuźdeba 3, Marcinak 2, Dawydzik 1, Sroczyk, Stankiewicz 1, Jaszka 2.		

Duńska przeprawa Metraco Zagłębia

PIŁKA RĘCZNA. Szczyptornistki Metraco Zagłębia Lubin rywalizują w europejskich pucharach. Miedziove, jako wicemistrz Polski występują w Pucharze EHF, gdzie mierzą się z niezwykle silnym Herning-Ikast. Pierwszy mecz padł łupem duńskiej ekipy, rewanż odbędzie się w piątek w hali RCS w Lubinie o godzinie 19.

Pierwszy mecz drugiej rundy Pucharu EHF odbył się w Danii. Miedziove w tej fazie rozgrywek zmierzyły się z piekielnie silnym przedstawicielem tamtejszej ligi, Herning-Ikast. Gospodynie wygrały spotkanie 31:19 (15:9) i są w komfortowej sytuacji przed piątkowym rewanżem.

Defensywie Miedziowych najbardziej dały się we znaki dwie zawodniczki. Emma Cecilie Uhrskov Friis i Helene Gigstad Fauske zdobyły łącznie aż 20 bramek i poprowadziły swój zespół do pewnego zwycięstwa. Lubinianki,



choć nie były faworytem, długo trzymały wynik i nawiązywały walkę z wyżej notowanym rywalem. Zawodniczki Herning zaczęły budować swoją przewagę od wyniku 9:7. Do końca pierwszej połowy Miedziove rzuciły tylko dwie bramki i przegrywały 9:15.

Zarówno w pierwszej połowie, jak i w całym meczu przełożenie na wynik miała skuteczność rzutu, a także interwencje w bramce. Jeśli chodzi o ten pierwszy aspekt to mieliśmy 63 proc. do 41 proc., w drugim było 44 proc. do 22 proc. Dodając do tego

piekielnie skuteczne Friis i Fauske mieliśmy pełen obraz sytuacji.

– Szkoda tego meczu. Nie potoczył się on po naszej myśli. Nie było to nasze najlepsze spotkanie jeśli chodzi o obronę oraz skuteczność. Na pewno wyciągniemy wnioski z tego spotkania

i w rewanżu na własnym parkiecie nawiązywać walkę z przeciwnikiem – podsumowała Victoria Belmas.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w piątek o godzinie 19 w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

(LL)

HERNING-IKAST	31:19 (15:9)	METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
Herning: Ryde, Englert – Friis 12, Fauske 8, Jakobsen 3, Skogrand 2, Troelsen 2, Loeseth 2, Steffensen 1, Burggaard 1, Pedersen, Iversen, Bjerregaard. Metraco Zagłębie: Maliczkiwicz, Wąż – Mączka 5, Grzyb 5, Góna 2, Ważna 2, Belmas 1, Buklarewicz 1, Matieli 1, Pieliesz 1, Trawczyńska 1, Priolli, Milojević, Rosińska, Wasiak.		



19 PAŹDZIERNIKA / 19:00

Zagłębie Lubin vs. Herning Ikast

Puchar Europy
2.runda

www.TICKETIK.pl

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Męcinka	10	10	0	0	30	41-11
2.	KS Legnickie Pole	10	7	1	2	22	30-13
3.	Iskra Kochlice	9	6	0	3	18	20-13
4.	Zawisza Serby	10	5	3	2	18	27-22
5.	Odra Chobienia	10	5	1	4	16	17-20
6.	Konfeks Legnica	10	5	0	5	15	19-20
7.	Kuźnia Jawor	10	4	3	3	15	18-13
8.	Kaczawa Bieniowice	10	4	2	4	14	18-25
9.	Zamet Przemków	10	4	2	4	14	21-20
10.	Pogoń Góra	10	4	2	4	14	26-22
11.	Płomień Radwanice	10	3	4	3	13	25-22
12.	Chojnowianka Chojnów	10	2	3	5	9	17-29
13.	Czarni Rokitki	9	2	2	5	8	14-23
14.	Zryw Kłębanowice	10	2	2	6	8	15-24
15.	Iskra Księginice	10	2	0	8	6	12-24
16.	UKS Huta Przemków	10	0	3	7	3	13-32

Kolejka 10:

Zryw Kłębanowice – Kuźnia Jawor	3:3
Chojnowianka Chojnów – Pogoń Góra	2:2
Płomień Radwanice – Iskra Księginice	3:1
Iskra Kochlice – Odra Chobienia	0:1
Zamet Przemków – KS Męcinka	3:8
UKS Huta Przemków – Konfeks Legnica	1:2
Czarni Rokitki – Kaczawa Bieniowice	1:2
Zawisza Serby – KS Legnickie Pole	3:3

A-KLASA GRUPA I 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Gwardia Białoleka	10	9	0	1	27	23-6
2.	ZZPD Górnik Lubin	10	9	0	1	27	47-11
3.	Dragon Jaczów	10	7	1	2	22	42-14
4.	Kalina Sobin	10	7	1	2	22	41-22
5.	Sokół Jerzmanowa	9	6	0	3	18	34-22
6.	Mieszko Ruszowice	10	5	1	4	16	35-17
7.	Orzeł Czerna	9	5	1	3	16	26-21
8.	Korona Czernina	10	5	0	5	15	36-23
9.	Fortuna Obora	10	5	0	5	15	33-32
10.	LZS Ostaszów	10	4	2	4	14	20-20
11.	Zadziór Buczyzna	9	2	4	3	10	15-19
12.	Stal II Chocianów	10	2	1	7	7	11-24
13.	Victoria Siciny	10	2	1	7	7	16-37
14.	Victoria Parchów	10	1	3	6	6	14-35
15.	Łagoszovia Łagoszów	9	1	1	7	4	18-27
16.	LZS Komorniki	10	0	0	10	0	2-83

Kolejka 10:

Victoria Siciny – Mieszko Ruszowice	1:6
Fortuna Obora – LZS Komorniki	9:0
Victoria Parchów – LZS Ostaszów	2:2
ZZPD Górnik Lubin – Kalina Sobin	5:1
Stal II Chocianów – Łagoszovia Łagoszów	2:0
Dragon Jaczów – Gwardia Białoleka	0:1
Zadziór Buczyzna – Korona Czernina	1:2
Sokół Jerzmanowa – Orzeł Czerna	- :-

A-KLASA GRUPA II 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	10	8	1	1	25	38-5
2.	Sparta Parszowice	10	7	1	2	22	26-18
3.	Czarni Dziewin	10	7	0	3	21	28-13
4.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	10	6	2	2	20	25-10
5.	Tęcza Kwietno	10	5	2	3	17	19-16
6.	KS Winnica	10	5	2	3	17	20-20
7.	Wilki Różana	10	5	1	4	16	24-23
8.	Albatros Jaśkowice	10	4	3	3	15	21-21
9.	Orzeł Mikołajowice	10	4	3	3	15	22-16
10.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	10	4	1	5	13	32-22
11.	Unia Miłoradzice	10	2	5	3	11	14-19
12.	Bazalt Piotrowice	10	3	2	5	11	15-21
13.	KS Kłopotów	10	2	3	5	9	16-20
14.	Rodło Granowice	10	1	2	7	5	14-26
15.	Park Targoszyn	10	1	2	7	5	17-27
16.	Kolejarz Miłkowice	10	1	0	9	3	10-64

Kolejka 10:

Rodło Granowice – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	0:4
Albatros Jaśkowice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	1:3
Czarni Dziewin – Park Targoszyn	2:0
Bazalt Piotrowice – Kolejarz Miłkowice	0:1
KS Kłopotów – Wilki Różana	3:4
Tęcza Kwietno – Mewa Kunice	0:2
Sparta Parszowice – Orzeł Mikołajowice	3:2
Unia Miłoradzice – KS Winnica	1:1

A-KLASA GRUPA III 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górnik II Złotoryja	9	8	0	1	24	41-10
2.	Przyszłość Prusice	9	7	2	0	23	20-4
3.	Skora Jadwisin	9	7	0	2	21	46-17
4.	Orzeł Zagrodno	9	7	0	2	21	32-8
5.	Orlik Okmiany	9	6	2	1	20	23-14
6.	LZS Lipa	10	5	0	5	15	22-17
7.	Wilkowianka Wilków	9	5	0	4	15	15-20
8.	Huragan Proboszczów	10	4	1	5	13	19-17
9.	Błękitni Kościelec	9	4	1	4	13	21-18
10.	LZS Nowy Kościół	8	3	0	5	9	19-39
11.	Płomień Michów	9	2	2	5	8	15-24
12.	Fenix Pielgrzymka	10	2	1	7	7	18-45
13.	Ur-Pal Sokół Krzywa	10	2	1	7	7	18-27
14.	Burza Gołaczów	10	1	0	9	3	14-37
15.	Nysa Wiadrów	8	1	0	7	3	6-32

Kolejka 10:

Wilkowianka Wilków – Nysa Wiadrów	3:0
Błękitni Kościelec – LZS Lipa	3:4
Płomień Michów – Orzeł Zagrodno	0:3
Fenix Pielgrzymka – Huragan Proboszczów	3:1
Burza Gołaczów – Ur-Pal Sokół Krzywa	1:2
Skora Jadwisin – LZS Nowy Kościół	10:3
Przyszłość Prusice – Orlik Okmiany	0:0

B-KLASA, GRUPA I 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Viktoria Borek	9	7	2	0	23	39-6
2.	Sparta Przedmoście	9	7	1	1	22	37-12
3.	LZS Koźlice	9	6	1	2	19	21-20
4.	Sparta II Grębocice	9	6	1	2	19	34-15
5.	Błyskawica Luboszyce	9	5	0	4	15	22-17
6.	Wiewierzanka Wiewierz	9	4	2	3	14	18-20
7.	Amator Wierzchowice	9	4	0	5	12	31-26
8.	Sokół Niechlów	9	3	2	4	11	18-22
9.	Odra Grodziec Mały	9	3	1	5	10	15-20
10.	Zryw Kotła	9	2	2	5	8	12-24
11.	Skarpa Orsk	9	1	0	8	3	10-39
12.	KS Kłobuczyn	9	0	0	9	0	8-44

Kolejka 9:

Sparta II Grębocice – Amator Wierzchowice	4:1
Odra Grodziec Mały – Viktoria Borek	0:3
LZS Koźlice – Wiewierzanka Wiewierz	3:3
KS Kłobuczyn – Błyskawica Luboszyce	1:2
Skarpa Orsk – Zryw Kotła	0:3
Sokół Niechlów – Sparta Przedmoście	2:1

B-KLASA, GRUPA II 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górnik II Polkowice	9	9	0	0	27	75-1
2.	Kłos Moskorzyn	8	6	0	2	18	22-14
3.	Unia Szklary Górne	8	6	0	2	18	35-18
4.	Platan Siedlce	9	6	0	3	18	46-27
5.	Sparta II Rudna	8	4	1	3	13	17-18
6.	Zamet II Przemków	8	4	0	4	12	19-20
7.	Perła Potoczek	8	3	2	3	11	26-21
8.	LZS Nowa Wieś Lubińska	8	3	1	4	10	21-37
9.	Relaks Szklary Dolne	9	3	1	5	10	16-38
10.	Victoria Tymowa	8	3	0	5	9	14-35
11.	Błysk Studzionki	9	1	2	6	5	17-38
12.	Kupryt 02 Sucha Górna	8	1	1	6	4	14-34
13.	LZS Żelazny Most	8	1	0	7	3	8-29

Kolejka 9:

Kłos Moskorzyn – Górnik II Polkowice	0:5
Relaks Szklary Dolne – Unia Szklary Górne	1:2
LZS Nowa Wieś Lubińska – Zamet II Przemków	3:4
Platan Siedlce – Victoria Tymowa	9:2
Perła Potoczek – LZS Żelazny Most	7:0
Kupryt 02 Sucha Górna – Błysk Studzionki	4:4

B-KLASA, GRUPA III 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Iskra II Kochlice	9	7	1	1	22	50-33
2.	Ikar Miłogostowice	9	6	2	1	20	36-15
3.	Arka Trzebnice	9	6	2	1	20	35-14
4.	Huzar Raszówka	9	6	1	2	19	37-20
5.	Kryształ Chocianowice	9	6	1	2	19	33-25
6.	Kaczawa II Bieniowice	9	5	1	3	16	38-23
7.	Radziechowanianka Radziechów	8	5	0	3	15	23-16
8.	Zryw Stary Łom	9	4	3	2	15	17-11
9.	Mewa Goliszów	8	2	2	4	8	33-28
10.	LZS Biała	9	2	1	6	7	20-33
11.	Iskra Niedzwiedzice	9	2	1	6	7	19-33
12.	Victoria Niemstów	9	0	3	6	3	5-33
13.	Start Osetnica	9	1	0	8	3	12-36
14.	Orlik II Okmiany	9	1	0	8	3	14-52

Kolejka 9:

Mewa Goliszów – Radziechowanianka Radziechów	- :-
Iskra Niedzwiedzice – Zryw Stary Łom	3:2
Iskra II Kochlice – Arka Trzebnice	2:2
Ikar Miłogostowice – Huzar Raszówka	7:1
LZS Biała – Orlik II Okmiany	3:0
Kaczawa II Bieniowice – Start Osetnica	6:0
Victoria Niemstów – Kryształ Chocianowice	2:5

B-KLASA, GRUPA IV 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Krokus Kwiatkowie	9	7	1	1	22	30-10
2.	Błękitni Koskowie	9	7	1	1	22	39-11
3.	Korona Kawice	8	6	0	2	18	23-13
4.	Kam-Pos Lusina	8	4	2	2	14	17-15
5.	Zjednoczeni Gościśław	8	4	1	3	13	18-22
6.	Orzeł Konary	9	4	0	5	12	29-32
7.	Orzeł Pichorowice	7	3	2	2	11	19-15
8.	Unia Rosochata	8	3	1	4	10	15-18
9.	LZS Budziszów Wielki	9	2	3	4	9	18-20
10.	Cicha Woda Tynieć Legnicki	8	2	1	5	7	18-20
11.	Polder Damianowo	7	2	1	4	7	17-30
12.	Gama Ujazd Górny	8	1	2	5	5	18-26
13.	Czarni Golanka Dolna	8	0	1	7	1	10-39

Kolejka 9:

Orzeł Konary – Polder Damianowo	4:1
Krokus Kwiatkowie – Cicha Woda Tynieć Legnicki	2:1
Gama Ujazd Górny – Błękitni Koskowie	1:2
Czarni Golanka Dolna – LZS Budziszów Wielki	1:5
Kam-Pos Lusina – Zjednoczeni Gościśław	1:2
Korona Kawice – Unia Rosochata	3:2

B-KLASA, GRUPA V 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Kuźnia II Jawor	8	8	0	0	24	39-10
2.	Orzeł Wojcieszyn	9	7	0	2	21	37-11
3.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	9	6	1	2	19	34-17
4.	Lubiatowianka Lubiatów	8	5	2	1	17	25-10
5.	Płomień Nowa Wieś Grodziska	8	4	1	3	13	29-15
6.	Platan Sichów	9	4	0	5	12	28-29
7.	Tatra Krzeniów	8	3	2	3	11	16-14
8.	LKS Chelmiec	8	3	0	5	9	25-16
9.	Lechia Rokitnica	8	3	0	5	9	16-23
10.	Iskra Jerzmanice Zdrój	9	3	0	6	9	16-47
11.	Zjednoczeni Snowidza	8	2	2	4	8	17-17
12.	Sokół Sokolowice	8	1	0	7	3	7-35
13.	Rataj Paszowice	8	0	0	8	0	10-61

Kolejka 9:

Tatra Krzeniów – Lubiatowianka Lubiat

ZACIĘTA WALKA BŁĘKITNYCH Z KROKUSEM I KORONĄ

➤ **PIŁKA NOŻNA.** 9 kolejek w grupie IV legnickiej B-klasy nie wyłoniło jeszcze zdecydowanego faworyta do awansu. Na czele tabeli z równą liczbą punktów znajdują się Błękitni Koskowice i Krokus Kwiatkowie.

Obydwa zespoły na swoim koncie mają po 22 punkty, jednak to podopieczni Władysława Morocha okazali się lepsi w bezpośred-

nim meczu. W miniony weekend zarówno Błękitni jak i Krokus miały ciężki orzech do zgryzienia. Ci pierwsi pokonali na wyjeździe Gamed Ujazd Górny 2:1, zaś drużyny na własnym boisku męczyły się z Cichą Wodą Tyniec Legnicki, wygrywając w takim samym stosunku.

Wszystko wskazuje na to, że walka o awans rozstrzygnie się właśnie między tymi dwoma ze-

społami, choć szansę ma wciąż także trzecia Korona Kawice, która traci cztery punkty do prowadzącego duetu i ma jeden rozegrany mecz mniej. Do końca rundy jesiennej wszystkie trzy zespoły mają podobny terminarz, więc wiele wskazuje na to, że rywalizacja o wejście do A-klasy rozstrzygnie się dopiero wiosną.

(DAM)



FOT. PAVEL ANDRACHIEWICZ

Trzecie urodziny Piłkarskich Niższych Lig!

➤ **PIŁKA NOŻNA.** 12 października 2015 roku po raz pierwszy w TVRegionalna.pl wyemitowany został program Piłkarskie Niższe Ligi, którego autorami są Radosław Salamon i Adam Michalik. Obaj podkreślają, że początki były trudne, jednak było warto.



Radosław Salamon i Adam Michalik idealnie się uzupełniają

Przez trzy lata twórcy jednego z najpopularniejszych regionalnych programów telewizyjnych na antenie TVRegionalna.pl pojawili się aż sto dwadzieścia dziewięć (129!) razy. – Od samego początku

było to dla nas wielkie wyzwanie, ponieważ przez ten okres odwiedziłyśmy grubo ponad sto miejscowości w naszym regionie. Każda taka podróż to doskonała szansa na rozmowę z widzami a także mieszkańcami o ich problemach, które na bieżąco staramy się przekazywać wódkarom poszczególnych miejscowości – mówi Adam Michalik, współtwórca i ekspert w programie Piłkarskie Niższe Ligi.

Wspólnie z Radosławem Salamonem stali się nie tylko łącznikiem z lokalnymi samorządami ale także z piłkarskim związkiem w regionie. – Wiele klubów zgłasza do nas swoje problemy i prosi o interwencję, bądź zabranie głosu. W większości z nich zgadzamy się z nimi, choć gdy racja jest po stronie OZPN Legnica to próbujemy to klubom wytłumaczyć. Dla nas najważniejsza jest współpraca pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami – podkreśla Radosław Salamon. Zdecydowanie ostrzej o współpracy z legnickim związkiem wypowiada się jednak drugi z prowadzących. – Żałuję, że współpraca z Panią Marią Kaj-

dan (prezes OZPN Legnica – przyp. red.) nie układa się tak dobrze jak z prezesem Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej Andrzejem Padewskim. Szkoda, że od samego początku trak-

towani jesteśmy bardziej jako konkurencja niż partner do rozmów, choć nigdy swojej pomocy nie odmówiliśmy. W wielu przypadkach zdecydowanie utrudnia nam to pracę – dodaje Adam Michalik.

Współtwórcy programu chwalą sobie współpracę z prezesem DZPN, Andrzejem Padewskim

„Piłkarskie Niższe Ligi” to nie tylko telewizyjny program, ale także jedna z największych piłkarskich imprez dla amatorów, nie tylko w regionie, ale także w całej Polsce. Coroczna rywalizacja, która odbywa się w Lubinie w lipcu przyciągnęła czterdzieści zespołów z czterech województw. W przeszłości to wydarzenie otrzymało miano najlepszej imprezy Zagłębia Miedziowego, a o Piłkarskie Niższe Ligi Cup pisano również na oficjalnej stronie Polskiego Związku Piłki Nożnej. – Nasz główny cel to popularyzacja piłki nożnej w najmniejszych ośrodkach i pokazanie kibicom, że piłka nożna nie kończy się tylko na meczach Ekstraklasy czy 1. Ligi. Pomysłowo mamy na to bardzo dużo, które wspólnie chcemy zrealizować – zapowiadają współtwórcy programu „Piłkarskie Niższe Ligi”.

Łukasz Lemanik

zapisy na www.rcslubin.pl



Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | www.rtbs-lubin.pl

SEGREGUJ ODPADY JESIENIĄ

PODCZAS JESIENNYCH PORZĄDKÓW W PRZYDOMOWYM OGRÓDKU POJAWIA SIĘ PYTANIE...
CO ZROBIĆ Z LIŚCIAMI, SKOSZONĄ TRAWĄ, DROBNYMI GAŁĄZKAMI,
A TAKŻE Z CHWASTAMI?

Należy pamiętać, iż w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1, przyjmuje odpady zielone, bez względu na to, czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych. Mieszkańcy miasta, którzy zadeklarowali selektywną zbiórkę odpadów komunalnych, mogą również wyrzucić odpady do brązowego pojemnika.

Aktualny harmonogram pracy PSZOK znajduje się na stronie internetowej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Sportowy projekt połączy pokolenia

➤ **RUGBY.** „Dbam o zdrowie w Chocianowie” – takie hasło przyświeca projektowi, który ma za zadanie rozruszać mieszkańców tej gminy. Udział w sportowo-rekreacyjnych zajęciach będzie dla nich bezpłatny.

Pomysłodawczynią programu jest mieszkająca w Chocianowie Marcelina Falkiewicz, od kilku lat prowadząca Klub Rugby Miedziowi Lubin, a od zeszłego roku występująca w roli menedżera Reprezentacji Polski w rugby.

– Projekt „Dbam o zdrowie w Chocianowie” zakłada ściśle współpracę z klubami sportowymi z całego regionu i organizację zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży z Chocianowa i okolic. Ale nie zamykamy się tylko na dzieci. Zostałam już zaproszona na Dzień Seniora w Chocianowskim Ośrodku Kultury. To, ile ci ludzie mają w sobie wigoru i pasji, naprawdę mnie ujęło. Widzę potrzebę utworzenia Uniwersytetu Senioralnego w naszym mieście. Dlatego docelowo chciałabym rozbudować także ofertę sportowo-rekreacyjną dla starszych



mieszkańców – mówi Marcelina Falkiewicz.

Jak wyjaśnia rugbystka, projekt ma być odpowiedzią na problemy społecz-

ne, których przyczyną jest często trudna sytuacja materialna i obecność używek w domu rodzinnym. Jak tłumaczy, młodzież

nieumiejętnie gospodaruje wolnym czasem, a jego nadmiar prowadzi w efekcie do popełniania błędów i zwiększa ryzyko sięgnię-

cia po używki we wczesnej młodości.

– Problemy z alkoholem i innymi szkodliwymi substancjami to nie wszystko. Wielu młodych ludzi ma problemy z nadwagą i otyłością, z prawidłowym rozwojem psychoruchowym, a w konsekwencji z samoakceptacją oraz budowaniem pewności siebie. Wierzę, że sport jest lekiem na całe zło i jestem tego najlepszym przykładem. Odpowiedzią na te problemy jest w moim przekonaniu rozbudowa oferty sportowej w gminie Chocianów – przekonuje.

Zajęcia początkowo będą przeznaczone dla dzieci w wieku już od 4 lat i młodzieży szkolnej. Jeśli okaże się, że sport interesuje też starszych, powstaną grupy dla dorosłych i seniorów.

Swoją udział w programie potwierdziła panczenistka,

olimpijka Natalia Czerwonka wraz ze swoją Akademią Sportowego Rozwoju, Akademia Sport Future, prowadzona przez Kaję Załęczną, czołową szczypiornistkę MKS Zagłębia Lubin, Klub Rugby Miedziowi Lubin oraz Agencja Marketingu Sportowego Tsport.

Udział w projekcie, dzięki dotacjom samorządowym i sponsorom, ma być dla mieszkańców bezpłatny. – Dołożę wszelkich starań, aby projekt był współfinansowany z budżetu Chocianowa, powiatu polkowickiego i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Oczywiście prowadzę także rozmowy prywatnymi firmami. Wierzę, że dołączą do nas przedsiębiorcy, którym zależy na rozwoju i zdrowiu mieszkańców naszej gminy – dodaje Falkiewicz.

Joanna Dziubek

Fagbenle na wagę zwycięstwa!

➤ **KOSZYKÓWKA.** Niewiele zabrakło, żeby koszykarki CCC Polkowice doznały sensacyjnej porażki przed własną publicznością już w drugiej kolejce Basket Ligi Kobiet. Ostatecznie mistrzynie Polski po nerwowej końcówce pokonały zespół Energi Toruń, a zwycięstwo rzutem równo końcową syreną zapewniła im Temitope Fagbenle.

Już początek starcia pokazał, że torunianki tanio skóry nie sprzedadzą. Pierwsza kwarta to pokaz twardej defensywy z obu stron. Po kilku minutach przyjezdne prowadziły 4:0, jednak po pierwszej partii z 6-punktowego prowadzenia mogły się cieszyć gospodynie (16:10). W zaledwie niespełna cztery minuty ekipa gości odrobiła straty i na tablicy wyników widniał remis po 21. Wówczas celnym rzutem

za trzy punkty popisała się Styliani Kaltsidou i polkowiczanki ponownie wyszły na prowadzenie. Końcowe fragmenty pierwszej połowy to mozolne powiększanie przewagi przez polkowiczanki. Na 90 sekund przed przerwą CCC prowadziło 38:28.

W końcówce podopieczne trenera Marosa Kovacka powiększyły jeszcze przewagę o jedno „oczko” i po 20 minutach gry prowadziły 42:31. Po zmianie

stron przyjezdne zaczęły grać uważniej na rozegraniu, a także skuteczniej w defensywie. W efekcie, po tym jak do polkowickiego kosza zza linii 675 cm trafiła była „pomarańczowa” Angelika Stankiewicz, przewaga polkowiczank zmalała do sześciu „oczek”. W ostatniej odsłonie zapowiadały się duże emocje. Trzy i pół minuty przed końcową gwizdkiem arbitra było już 65:64, ale wtedy za trzy trafiła Thomas.

80 sekund przed końcem znów były dwa punkty przewagi na korzyść gospodyń, ale w posiadaniu piłki były torunianki. Na 34 sekundy przed końcem było po 71. W samej końcówce emocje sięgnęły zenitu, po tym jak polkowiczanki najpierw straciły piłkę na rozegraniu, a potem ją odzyskały. Niemal równo z syreną spod kosza trafiła Fagbenle, zapewniając mistrzyniom Polski cenne zwycięstwo.

– Poprawiliśmy się w porównaniu z poprzednim meczem, ale wciąż sporo pracy przed nami. Ważne, że pokazałyśmy, że się nie poddajemy, że mamy charakter, jesteśmy zespołem. Walczyłyśmy do końca,

wróciłyśmy do gry i ostatecznie wygrałyśmy. Przed inauguracją Euroligi musimy jeszcze się poprawić, by myśleć o dobrych wynikach – mówiła po spotkaniu skrzydłowa CCC Styliani Kaltsidou. **(SK)**

	CCC POLKOWICE	?? (16:10, 26:21, 18:23, 13:17)	ENERGA TORUŃ	
--	----------------------	------------------------------------	---------------------	--

CCC: Thomas 15, Gajda 13, Kaltsidou 12, Kaczmarczyk 11, Leedham 10, Fagbenle 8, Aleksandravicius 4, Puss.
Energia: Fields 30, Stankiewicz 12, Begić 8, Sarauskaite 6, Svartyte 6, Trzeciak 4, Mandić 5, Schmidt, Kunek, Skobel, Uro-Nilie.



TSzaglabieLubin



ZAPRASZAMY DO SEKCJI TENISA STOŁOWEGO

TERMINY ZAJĘĆ:

Dzieci GR. 1

PON 15:30

ŚR 16:30

Dzieci GR. 2

WT 16:30

CZW 16:30

DOROŚLI

WT 18:00

PT 16:00

Do Lubina popłyną miliony za Piątka?

Zagłębie na Piątka
może zarobić fortunę

PIŁKA NOŻNA. Za nami przerwa związana z meczami reprezentacji Polski. Pomimo słabych wyników biało-czerwonych zadowoleni z niej mogą być w Lubinie, ponieważ bramkę w starciu z Włochami zdobył były zawodnik KGHM Zagłębia – Krzysztof Piątek. Napastnik Genoa CFC potwierdził swoją bardzo dobrą dyspozycję i według włoskich mediów klub wycenił go na... 40 milionów złotych.

Genoa co prawda jest w środku tabeli Serie A, ale Krzysztof Piątek robi furorę. Nic dziwnego, reprezentant Polski w lidze strzelił 9 goli w 8 meczach, co stanowi 75 proc. dorobku bramkowego jego zespołu. Kolejnych kilka trafień dołożył w Coppa Italia a ostatnio jeszcze bramkę w meczu reprezentacji z Wło-

chami. Media co jakiś czas informują o kolejnych klubach, które mają brać Polaka na celownik. W gronie tym pojawia się nawet światowe potęgi jak Barcelona czy Juventus, choć oczywiście doniesienia te należy brać pod uwagę z dystansem. Co nie zmienia faktu, że postawa Piątka na początku sezonu nie mogła

umknąć uwadze wielu mocnych klubów.

Jak poinformował dziennik „Corriere dello Sport”, włoski klub wycenił Piątka na 40 milionów euro. To 10 razy więcej niż Genoa zapłaciła Cracovii, kiedy Polak latem przechodził na półwysp Apeniński. Jeśli doszłoby do transferu poza Włochy

za sugerowane 40 mln euro, czyli ok. 172 mln złotych, to pięć procent tej sumy – zwrotne 8,6 mln zł! – zostanie przeznaczonych na tzw. solidaryty payment (mechanizm solidarnościowy), który trafia do klubów, które przyczyniły się do wyszkolenia zawodnika w wieku od 12. do 23. roku życia. W tym szkoleniu

znaczny udział miało KGHM Zagłębie Lubin, w barwach którego Piątek występował przez cztery sezony. To oznacza, że lubińskiemu klubowi należy się będzie 40 proc. kwoty przeznaczonej na solidaryty payment, czyli 3 mln 340 tys. złotych!

W Lubinie oczywiście przede wszystkim muszą my-

śleć jak wyjść z dołka, który dopadł klub. Miedziowi nie wygrali spotkania od ponad miesiąca, a w tym czasie przegrali z Pogonią Szczecin i Arką Gdynia oraz zremisowali z Lechią Gdańsk. W najbliższą niedzielę podopieczni Mariusza Lewandowskiego zmierzą się z Wisłą Płock.

Adam Michalik

TYMOTEUSZ

MYRDA



Bezpartyjni
Samorządowcy

KANDYDAT DO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA
NR 1 OKRĘG LEGNICKI

